Nr. 165 (z dod. por.) Dnia 17 czerwca. Wtorek. Dnia 5 (17) czerwca 1890 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w kościele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie nabożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dwa śluby bliskiemi są skojarzenia na dworze berlińskim. Obie siostry cesarskie, dotąd niezamężne, zamierzają wstąpić rychło w śluby małżeńskie z książątkami rzeszy. Wczorajsza *Norddeutsche allg. Ztg* zapowiada tymczasem rychłą już proklamację zaręczyn księżniczki Wiktorji z księciem Adolfem Schaumburg-Lippe i księżniczki Małgorzaty z księciem Wilhelmem nassauskim, synem przyszłego wielkorządcy Luksemburga, księcia Adolfa.

Wogóle zauważyć to można, że w ostatnich czasach małżeństwa w rodzinach królewskich wiążą się snadniej ogniwami serca, niż rozumu stanu i politycznego interesu. Takim związkiem *par excellence* serdecznym jest małżeństwo najmłodszej córy cesarza Franciszka Józefa, wdzięcznej poetki Marji Walerji, z arcyksięciem Franciszkiem Salwatorem. Takiż sam wreszcie charakter miały ostatnie związki na dworze windsorskim, jak i projektowane podobno zaślubiny księżniczki Klementyny belgijskiej z synem hrabiego Flandrji. Mówiono o małżeństwie z królewiczem włoskim i jednym z synów księcia Walji, kończy się na bezinteresownym związku z najbliższym kuzynem. A więc i na Olimpie ziemskim serce weszło w swe prawa! Rys to dosyć niezgodny z obliczem epoki, wcale nie romantycznej. „Niech filozofowie to wytłumaczą!"

Zanim w d. 28-ym b. m. parlament niemiecki rozpocznie swe ferje letnie, ma jeszcze ciężki orzech do zgryzienia. Musi uchwalić lub odrzucić ustawę wojskową. Rozstrzygnięcie spoczywa w rękach centrum. Wiadomo, że wieją w niem trzy prądy: grupa barona Huene przyjmuje ustawę bez żadnych zastrzeżeń i ograniczeń przyszłości, grupa Windthorsta zgodę swą czyni zależną od przyjęcia czterech wiadomych rezolucyj, grupa południowo-niemiecka wreszcie nie zadawalnia się rezolucjami nikogo nie krępującemi, ale żąda w samej uchwalić się mającej ustawie formalnych kompensat, a zwłaszcza zastrzeżenia parlamentowi prawa corocznego uchwalania stopy pokojowej armji i skrócenia służby czynnej do lat dwóch. *Norddeutsche Allgemeine Zeitung* zapewnia, że decydujące sfery wojskowe dwóch tych właśnie ustępstw uczynić nie mogą i nie uczynią.

A zatem rozwiązanie parlamentu? P. Windthorst w ostatniej swej mowie komisyjnej zagroził „czemś jeszcze gorszem". Zapytano trwożliwie, co znaczy ta mglista aluzja starego weterana parlamentaryzmu, który z pewnością napróżno szatana nie malowałby przecież na ścianie. I oto po kilku dniach spada przyłbica z sekretu. Przypomniano sobie, że w ostatniej mowie swojej minister wojny jen. Verdy du Vernois, przypomniał artykuł 63-ci konstytucji związkowej, który powiada: „Cesarz naznacza wysokość stopy pokojowej armji".

Z tego przypomnienia, zestawionego z zagadkową aluzją p. Windthorsta, wywnioskowano, że w razie odrzucenia dzisiejszego projektu ustawy wojskowej, cesarz, oparty na konstytucji, zechciałby może pozbawić parlament prawa mieszania się w sprawy organizacji wojskowej. Pod grozą tego niebezpieczeństwa p. Windthorst zajął stanowisko pojednawcze.

Przyjęcie ustawy nie ulega też prawie wątpliwości, aczkolwiek walka będzie trudną. Za ustawą będą głosowali bezwarunkowo narodowo liberalni, tudzież obie frakcje zachowawcze; daje to głosów 135. Większa część centrum, liczącego wraz z grupą welfów 117 gł., przyłączy się do tej unji pogrobowców kartelu bismarkowskiego; tylko grupa 45 południowych katolików głosować będzie z opozycją, złożoną z wolnomyślnych, socjalistów, polaków, alzatczyków i demokratów, liczącą razem 140 gł. Za ustawą przeto oświadczy się mniej więcej 205 do 210 gł., przeciw mniej więcej 185 do 190.

Prasa berlińska uważa zatwierdzoną przez parlament niemiecki umowę ze Szwajcarją o osiedlaniu się wzajemnych poddanych za rękojmię trwałej przyjaźni Niemiec z rzecząpospolitą, która utworzywszy rząd centralny do wykonywania policji międzynarodowej, spoczywającej dotąd w rękach władz kantonalnych, dała dowód, że wspólnie z resztą Europy pragnie czuwać szczerze nad porządkiem społecznym. Nowa umowa zrywa z duchem systemu puttkamerowskiego, opartego na niemoralnej instytucji *agents provocateurs*.

Wszystko to poszłoby gładziej, gdyby jenerał Verdy du Vernois nie wyśpiewał był trochę zawczasu owych gigantycznych „pomysłów Scharnhorsta", które przeraziły najodważniejsze i najcierpliwsze umysły w Niemczech. Podobno ta przedwczesna otwartość p. ministra wojny zaszkodziła nietyle „pomysłom", które, według zeznania jenerała Caprivi, nie przestały być tylko „szacownym materjałem", ile samemu ministrowi, który za niezręczną taktykę parlamentarną ma otrzymać *consilium abeundi*.

Przybyły do Budapesztu poseł serbski Simicz miał posłuchanie u ministra hr. Kalnokyego, celem użalenia się z powodu zakazu dostawy nierogacizny z Serbji. Hr. Kalnoky oświadczył mu, iż zakaz, wydany przez węgierskiego ministra rolnictwa, ma wyłącznie policyjno-weterynaryjny charakter i uzasadniony jest zarazą, panującą w Serbji. Zależyć będzie wszelako wyłącznie od przyszłego zachowania się Serbji, czy krok dzisiejszy pozostanie wyjątkowym, czy też wynikną zeń utrudnienia na całej linji wzajemnych stosunków handlowych. Serbja pod tym względem losy swoje trzyma we własnych rękach. Minister dalszego utrudniania tych stosunków nie pragnie i nie spodziewa się; wszystko zależy od tego, w jaki sposób rejencja i rząd serbski stosunek swój polityczny do Austrji w przyszłości ułożyć zamierzają.

NIBY BAJKA.

O zmierzchu, w gęstwinie brzóz,
Słowik, lutnista serdeczny,
Dąbrowie, gdzie się urodził, wzrósł,
Wschodzącej nad nią gwieździe zmroku złotej
I róży, kochance swojej,
Pieśń dzwonił miłości wiecznej,
Owianą czarem tęsknoty,
Która o szczęście tej ziemi się boi
I wszczepia duszy pragnień nieśmiertelnych loty.

Kochał — więc marzył; ale nie o swojem
Szczęściu w piosence...
On śnił o wiecznej wiośnie nad rodzinnym zdrojem
W gaju, gdzie przeżył pierwsze dni ptaszęce,
O nieustannie majowej jutrzence
Na niebie zawsze modrem, jak powoju dzwon,
O niewiędnących kwiatach marzył on...
A zaś dla siebie skrzydła śnił orlęce,
Aby się na nich w dal ku słońcu wznieść,
Aby z najmilszych stron
Do wymarzonych krain znaleźć szlak w pochodzie,
I sercom, które wątpią w słotach o pogodzie,
Zwiastować dobrą wieść.

Gasnące zorze lśniły z za drzew smugą bladą,
Korony olch czerniały na wieczornem tle,
Słowicza pieśń płynęła po rosach, po mgle,
Daleko...
Wtem, jak chmura, szarych ptaków stado
Nadciągnęło, i krącząc, osiadło powoli
Na nocleg w rozłożystych gałęziach topoli.
Lecz nie były to... sępy, jak nie jest balladą
Bajka. Nie; szare ptaki niegdyś Apollona
Cieszyły się opieką. Dzisiaj — co innego!
Dziś one chcą przewodzić nad nim w swoją kolej.
Ledwie ich doleciała od brzóz pieśń natchniona,
Dalejże krakać jeden przez drugiego:
„Hej tam, smętny śpiewaku, strojny w piórka ryże!
A przestań-że raz brząkać na niestrojnej lirze!
Czyś się najadł świetlików, że ci w głowie świta?
Kochasz?... więc gdy mąż wyjdzie powiedz jej, [i kwita,
A nie jęcz. Przeminęła pora takich pieśni:
Dziś kto nie śpi, ten liczy, a kto śpi—ten nie śni.
Mądrość ku ziemi zwraca oko, nie ku górze.
Poloty są zabawne, ale tylko... kurze,
A kwiatów dość już mamy; nie nas brać na róże!
Co się troskasz o innych? Pamiętaj o sobie
I nie patrz za daleko: oczy masz przy dziobie.
Dość bezcelowej ku błękitom jazdy!
Precz z marzeniami! Nie nas brać na gwiazdy!

„Gwiazda na niebie warta tyleż prawie,
Co obraz jej w topieli.
Wysoko ci do tamtej?—leć za tą, co w stawie;
Otrzeźwisz się w kąpieli.

„A twojaż róża?... Hm, znamy się na tem...
Lecz tobie prawdę drzew zakryły gąszcze,
Czy co?—boć jawne to przed całym światem,
Że z panią rano romansują chrząszcze,
W południe motyl lub bąk... i tam dalej,
Za co o zmierzchu twoja pieśń ją chwali.
Różom się nikt nie dziwi: takie już ich szczepy;
Lecz żeś ty ślepy?!
Ot, skandal, gdzież pieśni nowszego minstrela!
Zachciewa ci się orlich skrzydeł?... Bagatela!
Poco?... Aby na gapia latać po błękicie?
O, piewcy tkliwi!
Także to o polotach orlich wy sądzicie?

„Mądry orzeł w twej sferze buja idealnej,
Aby widział naiwnych, dla nich niewidzialny.
Toć on wie, że się słońcem, chmurą, nie pożywi,
Lecz za to głupie ptaki z góry, niespodzianie,
Łatwiej w swe szpony dostanie.

„Lecz ciebie to pewno dziwi,
Nie wierzysz. Ba, kto przyrósł do partykularza,
Ten wkółko zastarzałe przesądy powtarza.
Co za śmieszność, wstecznictwo, upadek!
Toć tak samo rozrzewniał się twój pra-pra-dziadek,
Świeć jego duszy, Panie!

„A jednak szkoda ciebie, młodego pieśniarza...
Masz zdolność, mógłbyś nasze pozyskać uznanie,
Gdybyś zechciał zrozumieć nowe pieśni drogi,
Gdybyś rozważał nasze rady i przestrogi,
Gdybyś patrzył na serca z punktu fizjologji
I szukał nagiej prawdy, która tam się mieści,
Gdzie niema osłon, zwłaszcza idealnej treści,
Gdzie aktualność zmysły twe drażni lub pieści,
Bez snów o siódmem niebie od siedmiu boleści!

„Porzuć niewczesne mrzonki, róże, gwiazdy, chmury,
Zejdź do zwykłego życia między gęsi, kury,
Rehabilituj wrony, dzierlatki i sroki,
Pomnąc na krwi dziedziczność i pokus uroki,
Wsłuchuj się w świergot wróbli i kwakanie kacze,
Uważaj, co jest nudne, co do oczu skacze,
Notuj wszystko, nie gardząc niczem, nawet plotką,
Gdyż ogół trzeźwo sądzi, nie ssie z palca słodko—
A gdy przestaniesz starą brzęczeć nam grzechotką
I pieśń na zardzewiałych pojęć kręcić rożnie—
Wtenczas cię będziem słuchać i damy oklaski.

Takie to przeciw piewcy serdecznemu wrzaski
Czyniły szare ptaki.—Słowik ogłuszony
Zamilkł—i w końcu tylko odpowiedział trwożnie:
„Przebaczcie... ja nie dla was śpiewałem, gawrony..."

Wacław Pomian.

Następnie udał się p. Simicz do ministra handlu, hr Bethlena, który oświadczył mu, że przepisu swojego cofnąć nie może, dopóki stosunki sanitarne w Serbji nie polepszą się. Z wielką polityką rozporządzenie jego niema żadnej styczności. *Br. Ż.*

W góry Świętokrzyskie.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kielce d. 3 go czerwca.

Przed kilku dniami wyczytaliśmy wiadomość o projektowanej w liczniejszem gronie warszawiaków wycieczce w góry Świętokrzyskie.

Projekt to bardzo dobry, nie przedstawiający w wykonaniu poważniejszych trudności i nie narażający na zbyt wielkie koszta, dlatego też gorąco życzymy, aby, jak wiele u nas projektów, nie pozostał tylko projektem.

Chcąc więc ułatwić organizatorom tej wycieczki, i wreszcie każdemu turyście, zwiedzenie tej pięknej okolicy naszego kraju, podajemy tu kilka praktycznych wskazówek, które, jako na dobie, dobrze powinny być przyjęte.

Ze względu na cel czysto praktyczny radzimy za punkt wyjścia obrać Kielce. Można tu, i koniecznie trzeba, zaopatrzyć się w niezbędne zapasy żywności, gdyż po wsiach, oprócz mleka i nie zawsze jaj, niczego innego dostać niepodobna. W Kielcach turyści znajdą zawsze odpowiednią ilość włościańskich wózków z dobremi końmi. Szczególniej polecamy wózki z Niewachlowa, gdyż włościanie tej wsi już oddawna trudnią się podobnym przemysłem. Odszukać ich bardzo łatwo, gdyż pewna ilość furmanów stale na kieleckim rynku oczekuje na gości, jadących, jak obecnie, do Solca lub Buska.

Pociągi warszawskie przybywają do Kielc o godz. 9-ej rano lub 4-ej po południu, jest więc dość czasu na zrobienie jeszcze wycieczki w najbliższe okolice miasta. Można np. zwiedzić uroczą Karczówkę, zkąd *à vol d'oiseau* można zrobić przegląd całego pasma gór Świętokrzyskich. Godne również są zwiedzenia bliskie miasta, góry Słowik (7 wiorst odległości), Telegraf, zwana także Wietrznią (4 wiorsty) lub Stokowa-góra, z prześlicznemi źródłami, zaopatrującemi w wodę staw Białogoński (4 wiorsty od miasta). Wygodnemi a wcale niedrogiemi kieleckiemi dorożkami, małe te spacery, bez utrudzenia w parę godzin odbyć można.

W dalszych okolicach Kielc polecamy przedewszystkiem uwadze turystów: zwaliska zamku Chęcińskiego (14 wiorst od Kielc). O trzy wiorsty za Chęcinami znajduje się mało znana, nawet tutejszym turystom, miejscowość Podzamcze, z pięknym choć zaniedbanym ogrodem w stylu włoskim, bramą trjumfalną doskonale przechowaną.

Są to wszystkie miejscowości, jakie w najbliższej Kielc okolicy zwiedzić warto, nie mówiąc naturalnie o samem mieście.

Dalszą wycieczkę najpraktyczniej rozpocząć wczesnym rankiem, i końmi udać się do klasztoru św. Katarzyny (23 wiorsty od Kielc). Prześliczne to miejsce, wielokrotnie opisywane, nie może być żadną miarą pominięte w wycieczce. Klasztor położony jest na stoku Łysej góry, częściej zwanej Łysicą, wśród lasu. Sama góra, odwiecznemi porośnięta lasami, jest właśnie ową, tak znaną z legend i baśni ludowych, Łysą górą. Z klasztoru na szczyt, droga piesza względnie dobra, zajmie godzinę czasu. Bez przewodnika jednak nie radzimy puszczać się na tę wycieczkę, gdyż o zabłądzenie w lesie nietrudno.

Z powodu wysokich drzew, zasłaniających widnokrąg, turysta nie może spodziewać się odległego widoku z wierzchołka góry, niemniej jednak po drodze spotka tyle prześlicznych krajobrazów, że trud podjęty sowicie mu się opłaci.

Po należytym wypoczynku i przeczekaniu letniego skwaru, dalsza wycieczka skierować się winna w stronę drugiej góry, na której stoi znany powszechnie kościół św. Krzyża, z dawnem opactwem benedyktynów, obecnie na więzienie zamienionem.

Do św. Krzyża wiodą od św. Katarzyny dwie drogi, oprócz pieszej ścieżki. Radzimy jednak wybrać drogę trochę dłuższą i nawet mniej wygodną, za Bodzentynem (25 w.), ta bowiem nastręcza sposobność zwiedzenia ruin zamku biskupiego we wzmiankowanem miasteczku. Jadący tą drogą wchodzi na górę od strony miasteczka Słupi. Inną drogą „na Bieliny" można wjechać na sam szczyt góry wygodną, świeżo zbudowaną szosą. Zresztą wybór jednej lub drugiej drogi zależy także od dalszego planu wycieczki. Dla ograniczających się na zwiedzeniu tylko dwóch Łysych gór, wygodniej jechać na Bieliny, a wracać do Kielc, na Bodzentyn i św. Katarzynę; tych zaś, którzy chcieliby zwiedzić dalsze okolice, jako to: Ossolin, Sandomierz i wracać do Warszawy bądź przez Ostrowiec, bądź parostatkiem z Sandomierza, nie radzimy pomijać Bodzentyna. W każdym razie nocleg koniecznie urządzić trzeba, bądź na górze Świętokrzyskiej, bądź w Bodzentynie, bądź w Słupi.

Kto zaś po zwiedzeniu gór Świętokrzyskich zamierza powrócić do Warszawy, ten może jeszcze po drodze obejrzeć zakłady górnicze pomiędzy Ostrowcem i Bzinem.

Kończąc tę pobieżną wzmiankę o sposobie zwiedzenia gór Świętokrzyskich, zachęcamy gorąco turystów do tego rodzaju wycieczek. Zaręczamy, że każdy znajdzie dla siebie odpowiednie wrażenia — lubownik pięknych widoków nasyci niemi oczy do uprzykrzenia, etnograf zetknie się z ludem, a przeciętnego śmiertelnika-dyletanta zajmować będzie wszystko to potrochu.

Jesteśmy nadto pewni, że każdy z mieszkańców Kielc najchętniej udzieli turystom szczegółowszych objaśnień i praktycznych wskazówek, a redakcja *Kurjera Warszawskiego* gotową jest wskazać adresy osób, któreby najodpowiedniej mogły się z zadania tego wywiązać. *M. A. K.*

Konkurs perukarzy.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Medjolan d. 11-go czerwca.

Wczoraj odbył się w tutejszym teatrze *della Canobbiana* konkurs perukarzy.

Po przemówieniu prezesa, p. Romellego, na scenie teatralnej zjawiło się 12-tu perukarzy z odpowiedniemi paniami i pannami do uczesania.

Były to wcale ładne brunetki i blondynki z rozpuszczonemi włosami. Każda usiadła na krześle przed zwierciadłem i do każdej przystąpił osobny artysta.

Chodziło naprzód o to, aby w jaknajkrótszym czasie uczesać panią jaknajprościej, ale zarazem jaknajudatniej w sposób całkiem dowolny. Perukarz Bertelli z Viadany najrychlej dokonał swego artystycznego dzieła z grecką prostotą i mistrzostwem.

Druga próba była trudniejsza, bo trzeba było prędko utrefić i spiętrzyć włosy w sposób fantastyczny, przypominający niby przeszłowieczne utrefienia, ale bez pudru.

Artyści od grzebienia pracowali rączo, zapamiętale, gorączkowo, jak Benvenuto Cellini, kiedy Perseusza swego odlewał. Palce ich nurzały się w złocie i hebanie, grzebienie latały błyskawicznie, jak dłuto w dłoni rzeźbiarza; publiczność wytężała wzrok i lornetki.

Jedwabiste gmachy rosły, jak nasze wielkanocne baby, na cudnych czołach.

Nareszcie mistrz Palian z Medjolanu uderzył grzebieniem w kruczą kosę swojej pacjentki, zamienioną w gotycką filigranową wieżyczkę i, jak Michał Anioł, uderzający młotem w kolano Mojżesza, zawołał: *Parla*!

Szczęśliwszy był jednak od Buonarottiego, bo zamiast zimnego a niemego marmuru, odzywały się do niego uśmiechnione usta wdziękini, będącej żywem podnóżem jego mistrzoskiego dłótowania.

Uśmiechowi temu towarzyszyły rzęsiste oklaski publiczności, a Bertelli i Palian zaszczyceni zostali złotemi medalami. *X.*

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadesłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Now. wr.* donosi, iż przy ministerjum komunikacyj rozpoczęła nanowo swoje czynności komisja, zajmująca się kwestją oddania dróg szosowych w za-

38)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrenę.

(Dalszy ciąg.)

— Takich praw nie mam i mieć nie chcę, przykrości nie zrobię ci nigdy, wiesz o tem dobrze—odparł Jerzy, w którego oczach zamigotało coś na kształt łez.—Widzę, że cierpisz, że wszyscy są przeciwko tobie i sądziłem...

— Wszyscy przeciwko mnie! Tak! Czytałem obelżywe myśli w oczach, obelżywe słowa na ustach ludzi, którzy wypowiedzieć ich nie mają odwagi, a z których każdy ma sumienie wytarte, jak kuchenną ścierkę. Wszyscy przeciwko mnie... dlaczego?

Mówił to z tłumioną wściekłością i jakby chcąc wywrzeć ją na czemkolwiek, gniótł w ręku gazetę leżącą na stole, nerwowym, namiętnym ruchem.

— Ludzie widzą fakta tylko, nie pobudki—szepnął Jerzy—a fakta oddały cię im na pastwę.

— Alboż fakta są w mojej mocy! Alboż nie spadły one na mnie całym ciężarem, nie zmiażdżyły mi serca. Ty jeden może wiesz, że inaczej postąpić nie mogłem. Ty wiesz, jakiemi wysiłkami utrzymuję się na powierzchni tego marnego świata pozorów, wiesz, że sam jeden, bez pomocy, wybiłem się z uścisków nędzy, że pracowałem dnie i noce, żyłem czarnym chlebem i tego nawet nieraz do sytości nie miałem. Ty wiesz, ile wysiłków, pracy, upokorzeń kosztowało mnie zdobycie nędznego bytu, wiesz, że musiałem wejść w lichwiarskie szpony, z których dotąd wydobyć się nie mogę, ażeby mieć narzędzia pracy, pokój do przyjęcia, pozory. I w tem położeniu, ja, niepewny jutra, ja skrępowany, miałem się ożenić z kobietą, nie mającą pojęcia o wartości pieniędzy, z kobietą, urodzoną, wzrosłą, wychowaną w zbytku! Gdzieżbym ją pomieścił, jak utrzymał? Nie dość na tem, wraz z nią trzebaby było wziąć na siebie ciężar dwóch jeszcze egzystencyj, niezdolnych do samoistnego bytu. Ależ to stałoby się dla mnie kamieniem, uwiązanym do szyi, z którym musiałbym pójść na dno społeczne, lub rzucić się do Wisły wraz z tymi, którzyby się na mnie oparli. Gdybym to uczynił, oni wszyscy, co mnie potępiają, nazwaliby to szaleństwem, zabiliby mnie swojem szyderstwem, zaprzeczyliby mi prawa bytu, jako pozbawionemu rozsądku. Dziś milczą przynajmniej, nie śmieją rzucić mi w oczy tego, co o mnie myślą, wówczas obrzucaliby mnie swojem współczuciem obłudnem, deptali jak człowieka, który każdego potrzebuje, każdego się lękać musi, nikomu narazić nie może.

— Dlaczegóż tego nie powiesz?

— Ja!—zawołał, podnosząc się z miejsca, jakby dotknięty płomieniem.—Ja im? Kto się tłumaczy, ten z góry uznaje się zwyciężonym. Ja nie powiedziałbym tego tobie nawet, gdybyś nie trafił na chwilę, taką jak ta.

— Ryszardzie, ja znieść nie mogę, by powstawano przeciw tobie nieustannie.

— Jesteś dziecinny, jeśli sądzisz, że winno tutaj postępowanie moje. Oni szukali zaczepki, czekali na chwilę sposobną. Napadają na mnie nie dlatego, że opuściłem narzeczoną, ale że umarł Sawiński, wobec którego milczeć musieli. Teraz wychodzą tylko na jaw tłumione zawiści, niechęci, obudzone powodzeniem. Takie rzeczy trzeba opłacać zwłaszcza, jeśli się je utraci wówczas, gdy nadzieje nie miały jeszcze czasu stać się rzeczywistością i unosiły się tylko przedemną, jak złote motyle. Byłem szczęśliwy, Jerzy, tak szczęśliwy, jak już nie będę nigdy, nigdy, nigdy...

Oparł nerwowo zaplecione dłonie na czole i wielkiemi krokami przebiegał gabinet, daremnie chcąc się uspokoić.

Jerzy spoglądał na niego z gorącem współczuciem. Miał on dla niego ten rodzaj czci serdecznej, jaką budzi zwykle energiczna, silna natura w młodej, miękkiej, skłonnej do entuzjazmu. Ryszard był jego miłością, dumą, ideałem. Ten ból, ujawniający się w człowieku, którego twarz nie ulegała prawie zmianom w oczach ludzi, którego duma panowała nad każdym zewnętrznym objawem uczucia, był mu nad wyraz przykrym. Próbował przemówić do Ryszarda.

— Ty będziesz szczęśliwym jeszcze, Ryszardzie. Alboż na świecie jedna kobieta tylko.

— Jedna kobieta! Więc i ty myślałeś, żem się z nią żenił dla materjalnej korzyści. To tylko umożliwiało nasz związek. Pokochałem ją, jak szalony od pierwszego wejrzenia, od chwili, gdy w złotem świetle wiosennego wieczoru, wśród woni unoszących się w powietrzu, lekkiego obłoku szarych jedwabi i koronek, wynurzała się przedemną z powozu jej twarz biała. Powóz w alei łazienkowskiej szedł noga za nogą, a gdy przejeżdżał koło mnie, zadrgała we mnie każda żyłka, nerw każdy, uczułem, żem znalazł swoją władczynię.

— Nie mówiłeś mi tego nigdy.

— Pocóż mówić co światu do moich uczuć... Małżeństwo nasze odpowiadało jego wymaganiom, któż miał prawo wchodzić w jego istotne powody? Szczęście nasze kryło się za fałdami konwenansu, nie rzucało się w oczy, nie stało się pastwą plotek. Przybierałem wyraz obojętny, gdy serce rozsadzało mi pierś swojem biciem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wiadywanie instytucyj ziemskich i miejskich. Prace komisji złożone będą następnie w radzie państwa do zaopinjowania.

= W *Praw. wiestn.* znajdujemy następujące rozporządzenia: 1) o sposobie otwierania kredytu rządowego dla kolei; 2) o zmianach w przepisach, tyczących się pracy małoletnich i dzieci w fabrykach i zakładach przemysłowych; 3) o opłacie stemplowej od kontraktów najmu mieszkań. Kontrakty najmu, o ile czynsz dzierżawny roczny nie przewyższa 50 rs., opłacają stempel 5 kop., jeżeli zaś cena najmu przewyższa 50 rs. (do 500 rs.) kontrakt winien być opatrzony marką 80 kop. Opłacie podlegają kontrakty bez względu na krótszy termin (miesiąc, kwartał) w stosunku czynszu rocznego. Opłatę wnosi się za każdy rok kontraktu.

= *Swiet* donosi, iż projektowane przez ministerjum przepisy o karach za wykroczenia antisanitarne zostały już zatwierdzone. Stosownie do znanych przepisów, wyznaczane będą grzywny do wysokości 300 rs. lub kara zamknięcia w areszcie od 1—3 miesięcy.

= Według informacyj gazety *Swiet*, ministerjum finansów w porozumieniu z kontrolą państwa zajęło się obecnie rewizją ustawy normalnej banków akcyjnych. W szeregu projektów istnieje zamiar ustanowienia nagłych rewizyj banków przez kontrolerów państwowych.

= *Praw. wiestn.* donosi o zatwierdzeniu kasy pożyczkowo-wkładowej urzędników instytucyj miejskich i powiatowych w Będzinie, w gub. piotrkowskiej.

= Zbiorowe ćwiczenia wojskowe niższych stopni zapasowych, w Królestwie Polskiem mieszkających, rozpoczną się: 1) d. 7-go sierpnia z gubernij: warszawskiej, kieleckiej, lubelskiej, siedleckiej i radomskiej, oprócz powiatu kozienickiego, kaliskiej, oprócz powiatu sieradzkiego i w piotrkowskiej tylko z powiatu rawskiego. Czas trwania ćwiczeń jest rozmaity, od 14—28-iu dni.

= Na odnowienie i reparację baraków rekruckich na Pradze wyasygnowano z kasy miejskiej 1,200 rs.

= Projekt przeniesienia szpitala starozakonnych na Leszno do posesji, mieszczącej dawniej urząd konsumcyjny, a należącej obecnie do zarządu wojskowego, postąpił o tyle, że gmina starozakonnych, zgadzając się w zasadzie na zamianę gruntów i budynków dzisiejszego szpitala na posesję wojskową, w tych dniach odniosła się do władzy wojskowej o wyznaczenie delegatów, którzyby wspólnie z komisją, wyznaczoną ze strony rady miejskiej dobroczynności publicznej, ocenili wartość gruntów i zabudowań szpitalnych i bliżej określili warunki rzeczonej zamiany.

= Decyzją ministerjum oświaty rz. r. st. Hojer pozostawiony został na nowe pięciolecie zwyczajnym profesorem uniwersytetu warszawskiego.

= Naczelnikiem oddziału 4-go na kolei wiedeńskiej po ś. p. Rupniewskim, mianowany został inżenier Henisz, dotychczasowy pomocnik naczelnika 1-go oddziału.

= Znany publicysta czeski, p. Edward Jellinek, bawi od wczoraj w Warszawie.

= Z teatru i muzyki.

* „Żywy posąg" ukaże się jutro po raz dziesiąty na deskach teatru Letniego.

* „Biedny Jonatan" grany będzie jutro po raz piętnasty w teatrze Nowym.

* Pierwsze przedstawienie w teatrze Letnim najnowszej komedji Zalewskiego p. t. „Oj, ci mężczyźni", odbyć się ma w nadchodzący poniedziałek.

Próby są w pełnym biegu.

* P. Sillich wyjechał do Włoch.

Śpiewak powraca w przyszłym miesiącu do Warszawy, do czego zobowiązuje go kontrakt, zawarty z dyrekcją naszych teatrów.

* P. Czakówna od dziś zaczęła korzystać z jednomiesięcznego urlopu, udając się do wód zagranicznych.

Rolę Zuzanny w „Teściowej" objęła po niej zastępczo panna Trapszówna; „Teściowa", która ciągle jeszcze zapełnia teatr, ukaże się z nową Zuzanną we czwartek.

= Z teatrzyków.

Belle-vue w niedalekiej przyszłości dwie zapowiada nam premjery.

W sobotę teatrzyk ten wystąpi z obrazem mieszczańskim w 5-iu aktach „Szewc arystokrata".

Sztukę powyższą, wedle wzoru jednej z fars niemieckich, przygotował dla naszej sceny p. Józef Puchniewski.

Drugą nowością, a będzie ona zapewne ozdobą repertuaru teatrzyków na sezon bieżący, jest „Hania" Sewera.

Tym razem, wysoce uzdolniony autor daje nam sztukę ludową, w której lud, daleki od zużytego obecnie na scenie szablonu, ludem będzie rzeczywistym.

„Hania" jest to przeróbka z noweli, którą w swoim czasie drukowaliśmy w piśmie naszem.

Wystawiona w Krakowie, wielkiem cieszyła się powodzeniem.

= Zakład św. Łukasza.

W kościele św. Aleksandra pomieszczono okno malowane, wykonane w zakładzie św. Łukasza.

Okno, zamówione przez Stanisława hr. Kossakowskiego i jego żonę Michalinę z Zaleskich, przedstawia na bogatem tle niebieskiem ołtarz o dwóch kondygnacjach w stylu renesansowym.

W górnej kondygnacji umieszczono obraz św. Michała Archanioła, w dolnej widnieje św. Józef siedzący na tronie z Dzieciątkiem Jezusem na ręku; u stóp tronu stoją: św. Aleksander papież i św. Stanisław biskup.

Całość zdobią herby fundatorów i ich rodziców.

Okno to odznacza się czystością stylu, bogactwem ornamentacji, żywym a harmonijnym doborem barw i stanowi jeden dowód więcej pomyślnego pod umiejętnym kierunkiem M. hr. Łubieńskiej rozwoju zakładu św. Łukasza.

Nie ustępuje ono niczem pierwszorzędnym wyrobom zagranicznym.

Prócz wymienionego powyżej, zakład ten dostarczył świeżo okna do kościoła karmelitów.

Okno przedstawia Trójcę św.

= Zebranie koleżeńskie.

W d. 27-ym b. m. (w piątek) ma się odbyć zebranie b. uczniów b. gimnazjum IV-go, którzy ukończyli je z patentami dojrzałości.

Po wysłuchaniu mszy św. w kościele pp. wizytek o 9-ej zrana, ma się odbyć obiad składkowy o godz. 4-ej po południu w Marcelinie.

Oto lista uczestników: Henryk Adamowski, Władysław Andrychiewicz, Edward Białobrzeski, Aleksander Bronikowski, Kazimierz Brun, Jan Brzeziński, Konrad Dobrski, Antoni Dobronoki, Apolinary Dziubiński, Henryk Gromadzki, Mieczysław Guszkowski, Gustaw Kamiński, Jan Kasiński, Jakób Kirszrot, Juljan Kordowski, Aleksander Kotarbiński, Marceli Kramsztyk, Władysław Kronenberg, Feliks Kucharzewski, Edmund Kurnatowski, Stanisław Leszowski, Bronisław Łącki, Konstanty Małkowski, Aleksander Mazurkiewicz, Antoni Możdżyński, Józef Nowak, Jan Piasecki, Władysław Podbielski, Maksymiljan Poznański, Stanisław Radwański, Wacław Rechniowski, Henryk Sienkiewicz, Ignacy Stachurski, Karol Strasburger, Stanisław Szablicki, Ludwik Szeller, Ksawery Tatarkiewicz, Juljan Tyszka, Michał Ulanowski, Edmund Werner, Józef Włodek, Stanisław Woronicz, Edward Zajdler.

Koledzy proszeni są o przyniesienie swojej fotografji wizytowej i o zgłoszenie się listowne przed terminem zebrania do jednego z niżej wymienionych kolegów: Władysław Andrychiewicz Chłodna 33, dr. Konrad Dobrski Królewska 10, Feliks Kucharzewski Senatorska 42, Stanisław Leszowski Długa 25, Maksymiljan Poznański Elektoralna 3, Ksawery Tatarkiewicz Długa 18.

= Magazyny zbożowe.

Jak wiadomo, w r. z. na gruntach, położonych za cmentarzem powązkowskim od strony zachodniej, w pobliżu linji kolei obwodowej, zaczęto budować magazyny miejskie na zboże w liczbie 15-tu, z których 6 już stoi pod dachem, reszta zaś będzie wykończona do września r. b.

Oprócz magazynów, z których każdy mieścić będzie po 5,000 czetwierti zboża, zbudowano olbrzymi elewator, którego zbiornik pomieści 20,000 czetwierti zboża.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej przed południem, była dokonana próba działania aparatów elewatora, tudzież oświetlenia elektrycznego, zaprowadzonego przez tutejszego elektro-technika, p. J. Zielonkę.

Elewator, cały zbudowany z żelaza, zagłębiony jest na 24 stóp w ziemi, nad powierzchnię zaś piętrzy się do wysokości 110 stóp, nie licząc piorunochronu.

Na szczycie urządzona jest galeryjka, z której obserwować można dalekie okolice Warszawy.

Wnętrze elewatora i korytarze podziemne oświetla 20 lamp elektrycznych żarowych, nie licząc przenośnych.

Aparaty elewatora poruszane są motorem gazowym o sile 12-tu koni.

Obok elewatora urządzono gazownię w małych rozmiarach, zastosowaną do potrzeb motoru.

Od strony północnej wytyczono linję pod szyny kolejowe.

Pociągi naładowane zbożem będą podjeżdżały pod elewator, i tu wsypywane do otworu zboże odprowadzane będzie za pomocą szerokich pasów do zbiornika.

Od strony południowej prowadzić będzie druga linja kolejowa, przez którą przechodzić będą pociągi, napełnione zbożem za pomocą specjalnego przyrządu, zastosowanego do elewatora.

Place pomiędzy magazynami i okalające elewator, tudzież drogę prowadzącą na plac budowy wybrukowano kamieniem polnym.

Przy robotach wspomnianych pracuje przeszło 800 robotników.

= Operacja piwowarska.

Pewna spółka kapitalistów angielsko-holenderskich, ta sama, która zakupiła w Sztokholmie wszystkie browary i połączyła je w jedno towarzystwo akcyjne, zamierza coś podobnego uczynić w Warszawie.

Jeden z ajentów spółki, bawiących obecnie w naszem mieście, zgłaszał się do p. Machlejda oraz do innych piwowarów z przedstawieniem tej olbrzymiej operacji finansowej.

Spółka posiada znaczne kapitały, może bowiem rozporządzać kilkunastu miljonami rubli dla nabycia browarów warszawskich.

Operacja polega na tem, iż spółka, zakupiwszy browary, urządza wspólną administrację, wyjednywa utworzenie towarzystwa akcyjnego, a same akcje puszcza na giełdę.

Naturalnie, iż taka operacja przynosi kapitalistom doraźne i grube zyski.

Czy jednak publiczność przy podobnem zmonopolizowaniu produkcji zyskuje na jakości piwa!—wątpić należy.

O ile nam wiadomo, pewna grupa tutejszych piwowarów przeciwna jest temu, chociaż spółka spekulantów przedstawia nader dogodne warunki kupna.

= Pół słońca.

Przebieg dzisiejszego zjawiska niebieskiego odbył się w warunkach pomyślnych dla przygodnych obserwatorów.

Niebo wczesnym rankiem było prawie zupełnie czystem i promienny Febus w całym majestacie prowadził po niem wóz swój złoty.

Z punktualnością, jaka zwykle cechuje przepowiednie astronomiczne, o godzinie 9-ej 46 m. rydwan słońca zaczęła znienacka atakować bladolica, a tym razem ciemnolica, Selene.

Tarcza księżyca zasuwała się zwolna na tarczę słońca z prawej strony od dołu jednocześnie na lewo i ku górze.

O godz. 11-ej słońce przedstawiało już rodzaj złotego sierpu, poczem wycinek czarny zaczął się zwolna zmniejszać.

Przez cały czas zaćmienia przez tarczę słoneczną przeciągały małe chmurki, ułatwiając—rozumie się, mowa tutaj tylko o przygodnych obserwatorach—oglądanie zjawiska.

Przez zasłonę chmur przebijała się czasem w sposób wyraźny dla nieuzbrojonego oka sylwetka słońca z ciemnym wycinkiem u dołu.

Ciekawych widzów nie brakło: na balkonach domów i w oknach widzieliśmy sporo osób, uzbrojonych w szkła okopcone lub t. zw. okulary Flammarjona, i przypatrujących się słońcu.

Tymczasem koło godz. 12-ej zaczęły się gromadzić coraz większe chmury i zasłoniły wreszcie ciemną warstwą tarczę słońca.

Ostatniemu momentowi zaćmienia towarzyszył już drobny deszczyk.

Zaćmienia cząstkowe nie mają doniośléjszego znaczenia dla astronomów, o ile nie służą im do pośredniego rozwiązywania zagadnień teoretycznych; obserwatorja jednak europejskie funkcjonowały dziś pilnie, chwytając momenty odpowiednie do obserwacji.

Najciekawszem niewątpliwie jest zjawisko t. zw. korony i protuberancyj słonecznych, które widzialne są wyłącznie w chwili zaćmienia całkowitego.

Udoskonalone środki optyczne dają jednak dziś możność robienia obserwacyj nad koroną w zwykłych warunkach codziennych.

= Ofiary Wisły.

I łodzie i statek, udające się nocy dzisiejszej do miejsca katastrofy z osadą ośmiowiosłówki, powróciły bez rezultatu.

Jest przypuszczenie, iż zwłoki nieszczęśliwych młodzieńców, wobec fali pod wodę, znajdują się na dnie Wisły, nieopodal od miejsca wypadku.

Na podstawie tego domysłu odbywają się poszukiwania między Łomiankami i Bielanami.

Od czasu założenia Towarzystwa, czyli w ciągu lat 9-iu, przed ubiegłą niedzielą był tylko jeden wypadek utonięcia wioślarza, a mianowicie ś. p. Freytaga, który wpadł do wody za mostem z powodu wywrócenia się „Boruty", łodzi żaglowej.

W Yacht-Klubie, liczącym zaledwie stu kilkudzie

sięciu członków, utonęło w tym samym okresie czasu dwóch wioślarzy: ś. p.: Imrot i Popiel.

W zagranicznych towarzystwach sportowych podobne wypadki zdarzają się jeszcze częściej.

W „Ruder-Clubie" w Wiedniu w pięcioleciu od 1883-go r. znalazło śmierć w falach Dunaju aż 6-ciu członków Towarzystwa.

W onegdajszej katastrofie była jednak pewna lekkomyślność i niezachowanie środków ostrożności.

Zarząd tutejszego oddziału Towarzystwa ratowania tonących zamierza na najbliższej sesji wystosować do Towarzystwa wioślarskiego odezwę w przedmiocie zaprowadzenia skrupulatniejszych środków bezpieczeństwa podczas wszelkich wypraw łodziami.

Prokurator w drodze urzędowej polecił rozwinąć w sprawie onegdajszej katastrofy szczegółowe śledztwo.

Sprawę odnalezienia zwłok ofiar ponurej katastrofy pod Młocinami wzięła w ręce dyrekcja Towarzystwa wioślarskiego.

Dyrekcja wyznaczyła po 50 rs. nagrody za odnalezienie każdego z ciał trzech nieszczęśliwych ofiar wypadku.

Wczoraj wieczorem na szczycie przystani zawieszono czarną flagę, dotychczasową zaś opuszczono niżej.

Wyjazdy łodzi zostały wstrzymane na czas nieograniczony.

= Ze swawoli.

Za rogatkami wileńskiemi dwaj chłopcy: Grzegorz Wilczewski i Michał Woźniak, przebiegali, ująwszy się za ręce, przez deski, pokrywające wyschłą studnię.

Deski, widocznie przegniłe, załamały się pod chłopcami i obaj wpadli w dość głęboki dół.

Woźniaka, którego Wilczewski przygniótł swym ciężarem, wydobyto ze złamaną ręką i zwichniętą nogą, oraz bolesną raną w głowie.

Wilczewski, oprócz silnego wstrząśnięcia, innego szwanku nie doznał.

= Z niedozoru.

Pod nr. 66-ym przy ul. Chłodnej pozostawiono w mieszkaniu bez nadzoru 3-letniego chłopca, Władysława Keszyka.

Malec, zbliżywszy się do pieca kuchennego, w którym rozpalony był ogień, zapalił na sobie ubranie.

Kiedy na krzyk dziecka zjawili się sąsiedzi, Keszyk stał w płomieniach.

Biedny malec ma straszliwie poparzoną całą prawą część ciała.

Życiu chłopczyka, odwiezionego do szpitala dziecinnego, grozi niebezpieczeństwo.

Również z braku nadzoru, w domu Pechnera na Nowej Pradze, spadł ze schodów 4-letni Karol Wagner i oprócz złamania nogi, poniósł dotkliwy szwank krzyża.

= Podrzucenie.

Nocy dzisiejszej jeden z lokatorów domu pod nr. 9-ym przy ul. Zielnej, powracając do mieszkania, znalazł w sieni zawiniątko, a w niem kilkotygodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Po spisaniu protokółu, podrzutka odniesiono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Na wizycie.

Wczorajszego wieczoru Marja O., żona jubilera, zamieszkała pod nr. 20-ym przy ul. Widok, przyszła z wizytą do państwa N. pod nr. 84-ym w alejach Jerozolimskich.

Tu zauważono w O. jakieś silne rozdrażnienie, a po chwili, młoda kobieta, wydobywszy flaszeczkę, wypiła zawarty w niej płyn.

Na razie wszyscy mniemali, że to jest lekarstwo, lecz O., wijąc się w boleściach, oświadczyła:

— Jestem otrutą, dłużej tak żyć niepodobna.

Wezwany bezzwłocznie dr. Sypniewski skonstatował otrucie kwasem karbolowym.

Zarządzone środki ratunku zapobiegły niebezpieczeństwu.

Desperatkę, objawiającą anormalny stan umysłu, odwieziono do domu.

= Pożary.

Donosiliśmy, iż nocy dzisiejszej straż z koszar mirowskich wyjeżdżała do ognia za rogatki wolskie.

Pożar był na terytorjum gminy Czyste.

Spłonęły dwa domy drewniane, należące do Zofji Goldenzyngowej i Jana Brzyszczyńskiego.

Ogień szerzył się tak gwałtownie, iż nic z ruchomości nie zdołano ocalić, a wielu mieszkańców w bieliźnie uciekało.

Straty wynoszą około 5,000 rs.

Straż dogaszała zgliszcza do godz. 6-ej rano, a wójt gminy Czyste udzielił strażakom z własnych funduszów 10 rs.

Przy ul. Solec pod nr. 38-ym wynikł pożar na poddaszu, lecz domownicy sami ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Do d. 18-go b. m. w wydziale gospodarczym zarządu kolei nadwiślańskiej przyjmowane będą deklaracje na dostawę: 1) dranic sosnowych długich na sążeń 36,000 sztuk, długich na 0.66 sażenia 153,000 sztuk i długich na 1.16 sażenia 36,000 sztuk, oraz pali sosnowych 18,000 sztuk; wadjum 10% zadeklarowanej wartości dostawy.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** dochodzą nas pochlebne wiadomości o gościnnych występach na tamecznej scenie utalentowanej artystki naszego teatru, panny Heleny Marczellówny. Prasa miejscowa jednomyślnie oddaje jej najgorętsze pochwały. Oto np. co pisze o niej jeden z dzienników po przedstawieniu „Hrabiny Sary": „Obok korzystnych warunków scenicznych, miłej powierzchowności, pięknej deklamacji, dźwięcznego organu, siły dramatycznej i rutyny, uderza i czaruje w grze panny Marczellówny ów temperament sceniczny, owo nieuchwytne coś, które łącząc artystkę nicią sympatyczną ze słuchaczami, trzyma tych ostatnich, czaruje, nie wypuszcza z pod wrażenia, dopóki artystka pozostaje na scenie, a po zapuszczeniu kurtyny ręce ich wprawia w ruch prawie bezwiedny." Z niemniejszem uznaniem dla niepospolitego talentu panny M. odzywają się dzienniki po wystawieniu innych sztuk, wchodzących w repertuar artystki.

× **Jeszcze jedną** w niedalekiej przyszłości zapowiadają nam wystawę powszechną. Arystokracja węgierska powzięła i gorąco popiera myśl urządzenia jej w Peszcie. Rząd projekt w zasadzie przyjął, inicjatorzy zatem krzątają się energicznie około zapewnienia przedsiębiorstwu potrzebnych funduszów.

× **Niezwyczajny złodziej.** W Monachjum przytrzymano w tych dniach niejakiego Forstera, złodzieja, w kunszcie swoim wysoce oryginalnego. Jako posłaniec pewnego stowarzyszenia, odwiedzał on mieszkania prywatne, hotele i restauracje i w miarę, jak się do tego sposobność nadarzyła, kradł wszystko, co mu pod rękę podpadło: krzesła, zegary, lustra, stoły, lampy, obrazy i t. p. Po uwięzieniu go zastano u niego w domu taką moc skradzionych przedmiotów (samych krzeseł około 30-tu), iż na dwóch wozach zaledwie pomieścić je zdołano. Pokazało się ze śledztwa, iż Forster miał zamiar założyć kawiarnię, którą miał już w następnym tygodniu otworzyć, i gromadził sobie umeblowanie do niej. Zdradziła go statuetka, skradziona jakiemuś nauczycielowi, którą dzieci tego ostatniego przy przenoszeniu jej ulicą poznały.

× **Niespodziewane bogactwo.** Drobna a obdłużona wielce gmina presbiterjańskiego kościoła w Forest Grove pod Pittsburgiem najniespodziewaniej stała się panią znacznej fortuny. Na cmentarzu kościelnym odkryto źródło nafty tak obfite, iż kompanja, jaka dla eksploatowania go utworzyła się na poczekaniu, zobowiązała się gminie rocznie 360,000 marek wypłacać.

× **Walka o „psyt, psyt".** Na każdem dziś polu z konkurentem spotkać się można. Doświadczył tego na sobie nawet wynalazca świeżej „piły", rozgłośnego dziś na bruku paryskim „psyt, psyt". Mechanik berliński, Karol Kühn, wystąpił publicznie z twierdzeniem, że to on pierwszy obmyślił i zbudował modny dziś przyrządzik, a po otrzymaniu patentu zbył wynalazek swój firmie „Hompesch i sp.". Paryski zatem „psyt, psyt" jest tylko naśladownictwem pomysłu niemieckiego, w dodatku zbudowanem błędnie, tak, że z oryginałem z tej strony Renu ani w porównanie iść nie może. Zdaniem naszem, czas wkrótce walczące strony pogodzi, a moda przejdzie ponad wielkim wynalazkiem do porządku dziennego.

× **Pożar fabryki.** Przed niedawnym czasem podaliśmy telegraficzną wiadomość o pożarze, jaki dotknął znaną fabrykę maszyn do szycia Singera w Nowym Jorku. Wiadomości dzienników amerykańskich i hamburskich pożar ten w daleko mniej groźnych przedstawiają barwach. Ogień dotknął bowiem tylko części budynku frontowego, mieszczącego skład igieł, oddziały zaś fabryki, mieszczące warsztaty, oraz skład towaru gotowego, ocalały. Czynność tej wielkiej fabryki ani na chwilę nie była zawieszona.

× **Przeciw mormonom.** Najwyższy sąd związkowy Stanów Zjednoczonych potwierdził wniesione na kongresie prawa przeciw mormonom. Prawa te dążą wprost do zniesienia sekty, żądają bowiem rozwiązania kościołów mormońskich, jako osobnego stowarzyszenia, i nakazują konfiskatę ich majątków. Przymusowe to są środki przeciw poligamji, które z całą surowością zastosowane mają być w Utah, ojczyźnie mormonizmu. Możliwem wszakże jest, iż sekciarze przeniosą się do stanu Nevada, gdzie łatwo większość głosów posiąśćby mogli i wielożeństwo uprawnić. W tym wypadku kongres nie miałby prawa konfiskaty dóbr, a tem samem zniesienie sekty poważne napotkałoby trudności. Co innego bowiem zwalczać sekciarzy, na pewnem tylko terytorjum uznanych, a co innego sektę, prawami państwa objętą.

— Dziś, w czwartym dniu ciągnienia 5-ej klasy 154-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 3417 wygrał rs. 8000 u kolektorki Szymanowskiej w Warszawie; nr. 20,209 rs. 4000 u kolektorki Zalewskiej w Warszawie; nr. 10,120 rs. 2000 w Czerwonym krzyżu; nr. 10,625 rs. 2000 u kolekt. Dylkiewicz w Warszawie; nr. 12,305 rs. 2000 u kolekt. Szczepkowskiej w Warszawie; nr. 15,056 rs. 2000 u kolekt. Kolnarskiej w Warszawie; nr. 17,678 rs. 2000 u kolekt. Fomino w Warszawie, nr. 5037 rs. 1000 u kolektorki Kamionowskiej w Warszawie; nr. 15,464 rs. 1000 u kolekt. Modl w Warszawie; nr. 17,323 rs. 1000 u kolekt. Gawrylenko w Warszawie; nr. 18,579 rs. 1000 u kolekt. Benni w Warszawie; po rs. 400 wygrały nra: 1173, 3501, 3797, 4370, 6054, 7797, 10,102, 10,535, 13,027, 17,494, 17,981, 19,489, 19,967 i 22,530.

— Na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci: kop. 20 za zapłaconych przez p. A. posłańców.

— P. Iza Michałowska na kolonje letnie rs. 50.

— Dla ubogich: jako w dzień imienin najdroższych osób pani K. rs. 2—A. W. kop. 40.

— Dla 70-letniej staruszki na operację: B. S. rs. 1.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. **BONIFACY KASZEWSKI**,

pracownik w fabryce pp. Wernera i Norblina, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 16 czerwca 1890 r., przeżywszy lat 26. Pozostała siostra, szwagier i ciotki zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej dnia 18-go czerwca, tj. we środę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2212—

† Ś. p. **BOLESŁAWA SZREDER**,

opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 22. Pogrążeni w smutku: mąż, syn, brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające we środę, tj. dnia 18 czerwca, o godz. **10½** zrana, w kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 2—2214—

Ś. † P.

Stanisław Ludwik Odrowąż-Wilkoński,

obywatel ziemski,

urodzony dnia 21 listopada 1829 r., opatrzony św. sakramentami, zasnął w Bogu w Warszawie, w dniu 16 czerwca 1890 r. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 18-ym czerwca, tj. we środę, o godzinie **11-ej** zrana, do górnego kościoła św. Krzyża, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na dworzec drogi żelaznej nadwiślańskiej, dla przewiezienia do kościoła parafjalnego we wsi Górzno, gdzie nabożeństwo i złożenie do grobu rodzinnego zwłok odbędzie się dnia 20-go czerwca, w piątek, o godzrnie **11-ej** zrana. 2—2209

---

† Ś. p. Andrzej Zakrzewski,

urzędnik dr. żelaznej terespolskiej,

zakończył życie dnia 15 czerwca 1890 r. w Grodzisku, stacji dr. żel. w.-w., przeżywszy lat 40. Pogrzeb odbędzie się we środę, tj. dnia 18 czerwca, o godzinie **5-ej** po połud., z kościoła parafjalnego w Grodzisku na cmentarzu miejscowym. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we czwartek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ul. Miodowej, na które to obrzędy pozostała w ciężkim smutku żona, dzieci, matka i bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2202

---

† We środę, tj. dnia 18-go czerwca r. b., jako w smutną rocznicę śmierci

ś. p. ALFREDA GRODZKIEGO,

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2210—

---

† Ś. p. JULJUSZ GODET,

nauczyciel gimnazjum II męzkiego, przeżywszy lat 51, zakończył życie w dniu 16-ym czerwca 1890 roku. Wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-reformowanego przy ulicy Leszno nastąpi dnia 18 b. m., tj. we środę, o godzinie **12-ej** w południe na cmentarz tegoż wyznania. Na ten smutny obrzęd dotknięta ciężkim ciosem żona wraz z czworgiem osieroconych dzieci zaprasza krewnych, kolegów, uczniów i przyjaciół. 2213

† Ś. p. Aleksandra z Markusfeldów Löwenstein,

opatrzona św. sakramentami, po długich cierpieniach zakończyła życie dnia 15 czerwca 1890 r. w Zarębowie pod Żychlinem, przeżywszy lat 44. —2194—

† Dnia 18 czerwca, tj. we środę, jako w 3-cią rocznicę śmierci

ś. p. Wiktora Wernika,

odprawioną zostanie msza święta w kościele Narodzenia Naj. Panny Marji na Lesznie, o godzinie **11-ej** rano, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza. —2201—

† **Za spokój duszy ś. p.**

JÓZEFA ZAKRZEWSKIEGO,

jako w szesnastą rocznicę śmierci, dnia 18 czerwca, to jest we środę, o godzinie **9-ej** zrana, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele św. Ducha, na które żona z synami zaprasza. —2206—

† We czwartek, d. 19 czerwca, odbędzie się msza św. za duszę

ś. p. Zenobji Rasinowskiej,

w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-ej** rano. —2205—

† Dnia 19 czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jana i Heleny z Rowickich małżonków

***Tarnowskich*,**

na które pozostała córka, oraz zięć zapraszają życzliwych. 2203

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą:

„Przemysłowcy leśni na Kaukazie zwrócili się do p. ministra finansów ze skargą na silną konkurencję drzewa austrjackiego z russkiem. W r. 1888-ym koleje południowo-zachodnie otrzymały pozwolenie przewozić drzewo austrjackie, idące *transito* z Czerniowiec przez Odesę do Turcji i Egiptu. Jednakże eksporterzy austrjaccy nie ograniczyli się na prawie przewożenia drzewa bez cła przez terytorjum russkie i zamiast do Turcji zaczęli sprowadzać je do Batum, tudzież innych portów czarnomorskich. Drzewo austrjackie przychodzi do wzmiankowanych miejscowości w stanie obrobionym, tak, że nie daje się nawet podciągnąć pod kategorję produktów surowych. Wobec tego deputacja przemysłowców leśnych z Kaukazu, bawiąca obecnie w Petersburgu, zwróciła się do ministerjum z prośbą o obłożenie cłem drzewa austrjackiego, idącego z Czerniowic przez Odessę i terytorjum russkie."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w Petersburgu rozpoczęto czynności około zorganizowania wystawy pracy kobiet. Szczególna uwaga zwrócona będzie na oddział przemysłu drobnego, uprawianego przez włościanki, jak np. wyrób koronek, tkanie płótna itd.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Podróż arcyksięcia Franciszka Ferdynanda esteńskiego do Londynu ma podobno doniosły charakter polityczny. Okrywa ją w każdym razie gruba tajemnica.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. Biura koresp.*)— Rząd nosi się z zamiarem zaprowadzenia dalszych przepisów, zabraniających przywozu bydła z Serbji. Skonstatowano, że w ubiegłym roku Serbja dostarczała na targ budapeszteński przeciętnie 600 sztuk bydła tygodniowo, która to cyfra nie odpowiada procentowo zapasowi bydła hodowanego w tym kraju. Nie ulega przeto wątpliwości, że pod firmą serbską przemycano bydło z Rumunji, z którą Austrja nie zawarła traktatu handlowego.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pr K. W.*) — Sesja delegacyj wspólnych ma być zamknięta w d. 25-ym b. m.

Wiedeń 17-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Ustawa o indemnizacji galicyjskiej otrzymała sankcję monarszą.

Wiedeń 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Hrabia Hartenau (ks. Aleksander battenberski) udał się w podróż po Bośnji. (*Aj. póln.*)

Budapeszt 17-go czerwca. (*Tel. B. kor.*) — Rząd tutejszy został zawiadomiony, że na patrol węgierski, idący brzegiem Dunaju, strzelano z brzegu serbskiego.

Budapeszt 17-go czerwca. (*Tel. B. kor.*) — W ministerjum handlu wzięto pod rozwagę projekt grupy przemysłowców, domagający się urządzenia w r. 1894-m wystawy powszechnej międzynarodowej w Budapeszcie. Minister handlu Barosz jest zdania, że urzeczywistnienie tego projektu przed rokiem 1896 nie będzie możliwem.

Praga czeska 17-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— W całych Czechach wielkie wylewy, zwłaszcza na stokach gór Olbrzymich.

Kraków 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— Woda na Wiśle przybiera i dosięga już obecnie 3-ch stóp.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Komisja wojskowa parlamentu przyjęła na posiedzeniu wczorajszem 16-tu głosami przeciw 12-tu projekt nowej ustawy wojskowej.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W tych dniach już odejdzie do Friedrichsruhe podpisywany tutaj adres mieszkańców Berlina do ks. Bismarka. Adres liczy 25,000 podpisów.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Ma być zawarta umowa międzynarodowa przeciw anarchistom.

Berlin 17-go czerwca. *Tel. pr. Kur. W.*) — Cesarz przybywa we środę, d. 25-go b. m., rano do Kiela i zamieszka w zamku, we czwartek obecnym będzie na regatach, a w piątek wieczorem odpływa na okręcie „Kaiser" w towarzystwie siedmiu innych pancerników do Chrystjanji.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia traktatów handlowych, rząd rozesłał kwestjonarz do 107 izb handlowych, 66 izb przemysłowych i 817 syndykatów. Dotąd odpowiedziało 104 izb handlowych, 50 przemysłowych i 300 syndykatów. Z tej liczby 96 izb handlowych i 45 przemysłowych oświadcza się kategorycznie za rozwiązaniem traktatów handlowych. Trzy izby przemysłowe i jedna handlowa przemawia bezwzględnie przeciw zawarciu nowych traktatów, 35 izb handlowych i 10 przemysłowych żąda ich natomiast; 62 izb handlowych i 37 przemysłowych domaga się zupełnej swobody państwa w rzeczach celnych; za tem przemawia również przeważna liczba syndykatów.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Dzienniki donoszą: W tych dniach nastąpi doręczenie przez posła barona Mohrenheima oznak brylantowych orderu russkiego św. Andrzeja prezydentowi Carnotowi.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Wczoraj pod przewodnictwem ministra handlu rozpoczęła swe posiedzenia wyższa rada handlowa, celem obmyślenia środków, jakie przedsięwziąć należy po wygaśnięciu traktatów handlowych. Większość izb handlowych i przemysłowych, tudzież syndykatów oświadczyła się za wypowiedzeniem teraźniejszych traktatów, niezawieraniem nowych i zastrzeżeniem państwu zupełnej swobody.

Bruksela 17 go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Organizują tu meetingi za wprowadzeniem głosowania powszechnego w Belgji.

Bruksela 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — Zaślubiny księżniczki Klementyny z księciem Baldwinem Flandryjskim nastąpić mają podczas jubileuszu króla Leopolda.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Kardynał sekretarz stanu Rampolla rozesłał energiczny okólnik wymierzony przeciw krokom zaczepnorepresyjnym rządu włoskiego.

Rzym 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Rozesłany do nuncjatur okólnik kardynała sekretarza stanu, Rampolli, przeciw rządowi włoskiemu skreślony jest w wyrazach bardzo ostrych i wywołać może silne protesty rządu. (*Aj. póln.*)

Medjolan 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— W tutejszym teatrze drewnianym „Camonda" wybuchła panika ogniowa w czasie przedstawienia. Skutkiem powstałego natłoku wiele osób ranionych.

Kopenhaga 17-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Hrabia Holstein-Ledreborg, jeden z głównych przewódzców opozycji duńskiej, rozesłał okólnik do wyborców i przyjaciół politycznych, w którym donosi o złożeniu mandatu swego do folkethingu. (*Aj. póln.*)

Sofja 17-go czerwca. (*Tel pr. K. W.*)—Ministrowie Strański i Sałabaszew skutkiem niesnasek osobistych podali się do dymisji.

Cholera.

Walencja 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*) — We wsi Puebla de Rugat, leżącej w tutejszej prowincji, zaszły w kilku ostatnich dniach wypadki cholery. Władze zarządziły niezwłocznie środki ostrożności, zwłaszcza wykadzanie domów zarażonych.

Walencja 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Według urzędowych sprawozdań, zaszły w Puebla de Rugat od niedzieli nowe wypadki cholery, z których cztery śmiertelne. Władze miejscowe w Puebla de Rugat i Montichelvo zażądały śpiesznej pomocy lekarskiej. W Albaide zmarła osoba przybyła tam z Puebli. Gubernator cywilny Walencji zachorował wśród symptomatów niepokojących, lecz wkrótce wrócił do zdrowia.

Paryż 17-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Temps* donosi, że we wsi hiszpańskiej Puebla de Rugat notowano dotąd 120 wypadków cholery, z tych 52 śmiertelnych. **Ludność uciekła. Mer uwięziony.** W Montichelvo i Alvaidzie było kilkanaście wypadków.

Madryt 17-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*) — Stwierdzono, że cholera, która pokazała się w kilku gminach prowincji Walencji, ma charakter endemiczny, nie epidemiczny. Było pięć wypadków śmierci.

Berlin 17-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 233 20 (wczoraj 234.25)
Ruble na dostawę 233 50 (wczoraj 234.25)

Jarmark świętojański.

Ogólny rezultat tranzakcyj w dniu dzisiejszym niezawodnie będzie znaczny; wprawdzie zrana ruch był dość słaby, lecz około południa jarmark się ożywił i zawarto kilka umów na większe partje.

Popyt na wełnę średnio-cienką wzmaga się: o wełnę wysoko-cienką nieliczni fabrykanci, którzy jej potrzebują, wobec braku konkurencji, jeszcze nie traktują.

Różnica kursu naszej waluty, w porównaniu z kursem zeszłorocznym o tej porze, wynosi około 15% na niekorzyść kupców zagranicznych, tym sposobem nie przedstawiają oni prawie żadnej konkurencji dla nabywców miejscowych; nasi znów fabrykanci posiadają znaczne zapasy nietylko gotowego towaru, lecz i wełny, a więc także nie są do kupna pochopni, stojący zaś w wyjątkowo lepszych warunkach, rzecz prosta, będąc panami sytuacji, chcieliby ją jaknajbardziej na swą korzyść wyzyskać; to właśnie jest źródłem owej upartej tendencji zniżkowej, jaka się, niestety, na naszym jarmarku obecnie rozwielmożniła.

Producenci jednak dotąd mocno się opierają zamachowi ze strony nabywców; większość, szczególnie zamożniejsi, decydują się raczej nie sprzedawać, lecz zastawić wełnę w banku państwa. Tym sposobem dzisiaj płacono już trochę lepiej.

Dowóz dzisiaj jest dość ożywiony.

Nadmienić należy, iż komitet jarmarczny zaprosił delegowanych na jarmark przez warszawski komitet giełdowy meklerów przysięgłych: Maksymiljana Rubinstejna, Władysława Ejchlera i Jakuba Taubwurcela, oraz ajentów prywatnych do handlu wełną w Warszawie: Jakuba Polikiera, M. Rozena, Henryka Herszlika i Marcelego Jelenkiewicza, aby z każdego dnia jarmarku składali komitetowi szczegółowe relacje o obrotach i przebiegu jarmarku.

GIEŁDA.

Warszawa, 17-go czerwca.

W walutach obcych ruch średni. Długi **Berlin** oddawano po 42.72½. **Berlinem** krótkim obracano po 42.70, 42.72½, 42.75, 42.77½ i 42.80, przeważnie jednak po kursach 42.72½ i 42.75, żądając 42.90. Inne niemieckie miasta bankowe robiono po 42.72½ z długim terminem i po 42.55, 42.57½, 42.60, 42.62½ i 42.65 krótkoterminowe. **Londyn** krótki kupowano po 8.64½ i 8.65, przy zaofiarowaniu po 8.66½. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.60, nabywano zaś po 34.52½. **Wiedeń** krótki ofiarowano po 74.70, kupowano zaś po 74.40 i 74.50.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy cokolwiek mocniejszej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne 90.50 i 89.50, według wielkości odcinków, a otrzymano 90, 90.05 i 90.10 za kilkanaście tysięcy w sztukach po rs. 1,000 i w pięciosetkach, oraz 89.25 i 89.30 za kilka tysięcy rubli w drobnych odcinkach. Wschodnie pożyczki po 100.25 w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Kupiono kilkanaście pożyczek premjowych z r. 1864-go po 236, oraz kilkanaście premjówek II em. po 216. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 87, a sprzedano kilkadziesiąt tysięcy po 86.80 i 86.85.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.50 I ser. i po 94.15 II, III i IV i V-ej ser., a umieszczono kilkanaście tysięcy I ser. po 95.20, 95.25 i 95.30, oraz kilkadziesiąt tysięcy V-ej ser. po 93.90, 93.95 i 94.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. sprz. i ocz. spir. 10.37.

Petersburg 16-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)—Obecne ceny cukru rafinowanego są następujące: Koeniga 1-szy gatunek uprzywilejowany rs. 6.15, 2-gi gatunek uprzywilejowany brak rs. 6 za pud. Mączka mielona w miarę gatunku rs. 5.20 do rs. 5.25, kryształ rs. 5.15 do rs. 5.20 za pud.

Kijów 16-go czerwca (*Tel. pryw. K. W.*) — Wszystkie tutejsze rafinerje obniżyły ceny o 30 kop. na pudzie, skutkiem czego ceny są następujące: Kijowskiej rafinerji i rafinerji hr. Bobrińskich rs. 5.50, Brodzkich i Zajcewa rs. 5.30, Gniewania rs. 5.35, **Keniga trostjaniecki tłuczony cukier** rs. 5.65 za pud.

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 15 (27) Sierpnia r. b. do wynajęcia w Warszawie

całe domy i lokale

na użytek wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne w Magistracie m. Warszawy do dnia 15 (27) Czerwca roku bieżącego. 969r

Dla Emerytów i Kapitalistów.

W miasteczku Brzeźnicy, odległem od st. Radomsk D. Ż. W.-W. o wiorst 19, z powodu tranzlokacji, jest do wydzierżawienia dworek, składający się z 3-ch pokojów, kuchni, spiżarni, piwnicy, z zabudowaniami gospodarczemi, ogrodami: warzywnym i owocowym, małą pasieką, gruntem ornym i łąką (razem około $2^1/_2$ morgów).—Miejscowość zdrowa, bardzo tania, ma kościół, aptekę, gminę, sąd, pocztę i targi. — Czynsz roczny 150 rubli, a nawet i mniej, byleby pretendent dawał moralną gwarancję, że posesję utrzymywać będzie w porządku.—Wiadomość w Dąbrowie Górniczej, u miejscowego Sędziego, lub od 20 Czerwca r. b. na miejscu w Brzeźnicy. 793

LICYTACJA.

Dnia 3 (15) Lipca 1890 r., odbywać się będzie w drodze działów licytacja nieruchomości, gdzie mieściła się Restauracja zw. „Ogródek Wenecki” № 428b, na Pradze, przy ul. Szerokiej, granicząca tylko o 1 dom z placem nowobudującego się kościoła, należąca do sukcesorów Cieszańskich, składająca się z 12-tu domków mieszkalnych parterowych drewnianych i 1 jednopiętrowego, ogrodu i placu 11,236 ł. kw. Powtórna licytacja odbywać się będzie 3 (15) Lipca r. b., w IV Wydziale Warsz. Sądu Okręg., o godz. 10 rano i rozpocznie się od sumy zaofiarowanej. Nieruchomość № 428b oceniona została na sumę 14108. Bliższa wiadomość u komisarza Sądowego, ul. Świętojerska № 18. 751

OGŁOSZENIE.

Od Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich.

Na potrzeby roku następującego 1891, Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich, przygotować zamierza poniżej wyszczególnioną ilość materjału leśnego:

1) Bierwion dębowych, długości 3 saż., grub. 5 werszk., około 500 sztuk.
„ „ „ 3 „ „ 6 „ „ 500 „
„ „ „ 4 „ „ 5 „ „ 300 „
„ „ „ 4 „ „ 6 „ „ 300 „

2) Bierwion sosnowych, „ 3 „ „ 4 „ „ 3,000 „
„ „ „ 3 „ „ 5 „ „ 6,000 „
„ „ „ 3 „ „ 6 „ „ 4,000 „
„ „ „ 3 „ „ 7 „ „ 1,000 „
„ „ „ 4 „ „ 5 „ „ 1,000 „
„ „ „ 4 „ „ 6 „ „ 500 „
„ „ „ 4 „ „ 7 „ „ 500 „

3) Brusków sosnowych, piłowanych lub czysto ociosanych, długości 7 lub 9 arszynów, w przecięciu 5 na 5 cali . . . . „ 6,000 „

4) Gontów do krycia dachu, sosnowych lub osinowych, długości od 12 do 13 werszków, szerokości od 2 do 3 werszk. i grubości w brzegu grubszym $^3/_8$ werszk., „ 1,500,000 „

5) Desek sosnowych czystych, oberżniętych, długości 3 saż., szerokości niemniej 9 cali i grubości ½ cala, „ 5,000 „
Takichże „ „ 9 „ „ 1 „ „ 40,000 „
„ „ „ 9 „ „ 1½ „ „ 40,000 „
„ „ „ 9 „ „ 2 „ „ 20,000 „
„ „ „ 9 „ „ 2½ „ „ 40,000 „
„ „ „ 9 „ „ 3 „ „ 10,000 „

6) Desek sosnowych na pół oczyszczonych (półoberzniętych), dług. 3 sąż., szer. niemniej 9 cali i grub. 1 cal, „ 5,000 „
Takichże 3 „ „ „ 9 „ „ 1½ „ „ 5,000 „
„ 3 „ „ „ 9 „ „ 2 „ „ 8,000 „
„ 3 „ „ „ 9 „ „ 2½ „ „ 10,000 „
„ 3 „ „ „ 9 „ „ 3 „ „ 1,000 „

7) Dranic do tynkowania sosnowych, długości 2 arsz., szerokości od dwóch do trzech werszków . . „ 150,000 „

8) Żerdzi brzozowych, długości 3 sążnie, grubości w cieńszym końcu od 1½ do 2 werszków. . . „ 200 „
Takichże dębowych . . . . . „ 300 „
„ sosnowych . . . . . „ 300 „

9) Brusów dębowych na podłogi, długości 18 stóp, w przecięciu 10 na 12 cali . . „ 600 „
Brusów dębowych na podłogi, różnych rozmiarów, długości od 9 do 18 st., w przecięciu od 8 do 12 cali, „ 3,000st.kub.
Takichże, długości od 18 do 28 stóp, w przecięciu od 8 do 12 cali . . . . „ 2,000 „ „

10) Łat sosnowych piłowanych, długości 3 sążnie, w przecięciu 2 na 2 cale . . „ 10,000 sztuk.
Takichże „ 2½ na 2½ cali . . „ 15,000 „

11) Płaskich sztuk dębowych długości 3 sążnie, szerokości od 2½ do 3 werszków , . . „ 2,000 „
Takichże sosnowych . . . . . „ 2,000 „
Rozpłatanych sztuk dębowych na podkłady, długości 1·25 sąż., grubości 2½ werszk. . „ 30,000 „

12) Brusów dębowych do weksli, w przecięciu 7 na 10 cali, długości od 8½ do 14 stóp, w kompletach po 48 brusów, długości ogólnej 530 bieżących stóp. . „ 300 komp.

13) Desek sosnowych, zupełnie czystych, piłowanych koniecznie maszyną, z kloców odziemnych,
długości 21 stóp, szerokości $9^3/_4$ cali i grub. 1 cal, „ 20,000 sztuk.
„ 21 „ „ $9^3/_4$ „ „ $1^1/_8$ „ „ 20,000 „
„ 21 „ „ $9^1/_2$ „ „ $2^1/_8$ „ „ 20,000 „
„ 22 „ „ 10 „ „ $2^1/_8$ „ „ 3,000 „

14) Materjału dębowego, wyrobionego w postaci kloców, plangsonów lub brusów, szerokości od 15 do 30 cali i długości niemniej 11 stóp . . . . . „ 100,000st.kub.

Uwaga. Zarząd Dróg zamawia materjał takowy w 4-ch szczególnie typach pod względem długości, a mianowicie 11, 18, 22 i 24 stóp, dodając że przy długości 22 i 24 stóp grubość od 14-tu cali zaczynać się może; z tem wszystkiem przemysłowcy leśni, życzący podjąć się dostawy tego materjału, raczą w deklaracjach swoich wskazać, jakie rozmiary co do długości najbardziej są pożądane.

15) Kloców sosnowych, obowiązująco tylko odziemnych i prosty słój mających, długości 3 sążnie z dodaniem trzech werszków i grubości 7½, 8, 8½, 9, 9½ i 10 werszków . . . . około 3,000 sztuk.

16) Słupów telegraficznych dębowych, długości 4 sążnie i grubości w górnym odrębie 4 werszk. . . „ 5,000 „
Takichże długości 5 sążni i grubości 5 werszk. . „ 500 „
Takichże „ 6 „ „ 5 „ . „ 50 „

17) a) Podkładów dębowych półokrągłych (rozpłatanych) długości 1·25 sąż., szerokości 6 werszków i grubości 3 werszki. . . . . . . „ 500,000 „
b) Podkładów sosnowych sześciograniastych (bruskowych), długości 1·25 sąż., szerokości 5½ werszk. i grubości $3^1/_8$ werszk. . . . . . . „ 200,000 „
c) Podkładów sosnowych półokrągłych (rozpłatanych), długości 1·25 sąż., szerokości 6 werszk. i grubości 3 werszk. . . . . „ 100,000 „

Wszystkie powyżej wymienione materjały muszą być **koniecznie** wyrobione **z drzewa ciętego w zimie**, w jak najlepszym gatunku, nie popękanego, nie mającego sęków zgniłych i spruchniałych, przytem bierwiona, kloce, sztuki płatane i słupy, powinny być dobrze z kory i sęków oczyszczone.—Przygotowanie materjałów wyrażonych w punktach: 12, 13, 14, 15, 16 i 17, podlega osobnym warunkom technicznym, które żądający otrzymywać mogą osobiście, lub przez pocztę z Oddziału Gospodarczego Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie.

Materjały takowe obowiązująco dostarczone być mają do stacyj Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich.—Zdawanie tych materjałów rozpocząć się winno z dniem 15 Stycznia i ukończyć nie później jak do 1 Lipca roku następującego 1891, co zastrzeżonem zostanie w kontraktach zawierać się mających z dostawcami.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Zarząd Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich, uprasza życzących podjąć się dostawy powyższych materjałów (w całości lub częściowo), o aadesłanie do Oddziału Gospodarczego Zarządu najdalej do 1 Sierpnia roku bieżącego stosownych zawiadomień w opieczętowanych kopertach, z napisem: **„Deklaracja na dostawę materjałów leśnych w roku 1891.“**—W deklaracji tej wymienić należy, jaką ilość jakich materjałów, do których stacyj i po jakiej cenie ostatniej, składający deklarację obowiązuje się dostarczyć w terminie oznączonym.

Dla udzielenia wszelkich informacyj i bliższego porozumienia się, Naczelnik Wydziału Gospodarczego, przyjmuje osobiście pp. dostawców i przedsiębierców w Zarządzie Dróg w Kijowie, od godziny 11 i pół do 1 z południa każdodziennie, wyjąwszy dnie świąteczne i galowe. 1085r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione na Cesarstwo i Królestwo, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1760r

Angielka życzy sobie dawać lekcje języka angielskiego w swojem mieszkaniu. Widok 15, mieszkania 1. 17516

Angielka życzy otrzymać miejsce na letnie miesiące. Widok 15, m. 1, od 10—12. 17517

Adres: Kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki, bony. 17654

Biuro prof. de Próchamps, Długa 25. Niemka z doskonałym francuzkim i muzyką na stałe lub wakacje. 17657

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji" Niecała 4. 16972

Dyplomowana rękodzielnia dla kobiet Swinarskiej. Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, krawatów, strojów, haftu, koronek, robót włóczkowych, terracoty 16862

Francuzki, niemki, polki, angielki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 17617

Fröblówka, młoda bona, niemka, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Biuro nauczycielskie Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 17524

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 16448

Ktoby życzył sobie dawać lekcje konwersacji niemieckiej, ewentualnie i francuzkiej, raczy w tych językach złożyć oferty; Kurjer „Konwersacja." 17597

Nauczycielka gimnazistka z niemieckim, udziela lekcyj, przygotowuje do gimnazjum. Chmielna 52, mieszk. 4, od 1—2. 17571

Na czas wakacyjny potrzebny nauczyciel niemiec, z francuskim, za umiarkowane wynagrodzenie. Nowogrodzka № 3, mieszk. 1, od 3—4-ej. 17394

Nauczyciel matematyki, kandydat moskiewskiego uniwersytetu, udziela lekcyj matematyki. Adres: Chmielna 48, mieszkania 15, W. H. 17395

Osoba młoda, poszukuje miejsca nauczycielki lub towarzyszki na czas wakacyjny. Zielna № 13, m. 5. 17614

Potrzebna jest na wieś, na wakacje od 15 lipca osoba posiadająca wyższą muzykę i śpiew, do jednej panienki. Bliższe porozumienie listownie pod adresem: Marja Kinel, Koziczyn, poczta Ciechanów. 17511

Potrzebny korepetytor z realnego, 5-ej lub 6-ej klasy na wyjazd, z utrzymaniem i małą dopłatą. Wiadomość: Karmelicka № 9, m. 11, od godz. 10-ej do 4-ej. 17564

Szkoła rzemiosł dla kobiet Z. Kowalewskiej, Długa 18, zapisy przyjmuje do 26 czerwca, na rozmaite praktyczne roboty. Wykład pierwszorzędnych nauczycielek. Nowe kursa rozpoczną się po wakacjach 16 września. 1718r

Student matematyk, poszukuje lekcyj lub korepetycyj w mieście do uczni starszych klas. Specjalność ruski i matematyka. Rozbrat 7—2. 17541

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj na czas wakacyjny na wyjazd lub w Warszawie. Oferty w Kurjerze pod literą „M." 17556

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj na wyjazd. Marszałkowska 116—9. 17549

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Troskliwa opieka zapewnia się. Korepetycja na miejscu. Ulica Hortensja № 5, m. 7, wprost szkoły p. Górskiego. 17540

Stancja dla uczniów V-go gimnazjum, za pozwoleniem władzy. Aleja Jerozolimska № 35, m. 1. 17575

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Zielna 13—5. 17202

Stancja dla uczniów gimnazjum V-go i szkół prywatnych rs. 15 miesięcznie. Złota № 24, mieszk. 53. 17360

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj na wyjazd lub w Warszawie. Oferty uprasza się składać pod signum „Korepetytorowi", Złota 29, m. 10. 1746r

Student uniwersytetu, doświadczony i sumienny nauczyciel, posiadający gruntownie wszystkie przedmioty programem gimnazjalnym objęte, poszukuje kondycji na wyjazd z Warszawy. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszk. 10. 1747r

Student russki poszukuje lekcyj na wyjazd. Złota 34, mieszk. 35. 1753r

Student, który ukończył całkowity kurs szkoły realnej, pragnie wyjechać na wieś na kondycję. Adres: Nowogrodzka 27, m. 1. 1748r

Uczennica siódmej klasy gimnazjum, muzykalna, pragnie na wsi lekcyj za wynagrodzeniem. Bracka 6, m. 14. 17660

Uczeń szkoły rysunkowej pragnie wyjechać na wieś na wakacje do zamożnego domu—za lekcje rysunków ręcznych. Żelazna 48, mieszkania 21, od 4-ej do 6-ej po połud. 17514

Żądany uczeń wyższych klas gimnazjum V-go lub szkół prywatnych, do porozumienia we własnym korzystnym interesie. Złota 8—7. 17601

Posady i prace.

Ajenci potrzebni na korzystnych warunkach do sprzedaży nowego artykułu. Wiadomość: Adolf Heyman, Leszno № 53. 1774r

Bona francuzka lub mówiąca po francusku, średnich lat, potrzebna do dwojga dzieci. Krakowskie-Przedmieście 48, kancelarja gubernatora, od 10-ej do 2-ej. 17533

Bona niemka młoda potrzebna na wieś. Daniłowiczowska № 10, m. 14. 17586

Bona polka, ucząca metodą Frebla, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Ul. Ogrodowa 26, m. 13. 17638

Człowiek ze wsi, rzetelny, średniego wykształcenia, dobrych rekomendacyj, obeznany z buchalterją kasową, życzy sobie przyjąć w mieście stosowne zajęcie. Oferty przyjmuje Kurjer № 333 N. 17658

Chłopcy od lat 14 potrzebni do nauki. Nowolipki 31, mieszk. 2. 17554

Człowiek w średnim wieku, uzdolniony w 3-ch profesjach, rymarskiej, siodlarskiej i tapicerskiej, poszukuje zajęcia na prowincji. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 4, siodlarz. 17592

Do biura technicznego potrzebny zaraz przyzwoity młodzieniec, dobrze piszący, gdzie może się nauczyć buchalterji. Pierwszy rok bezpłatnie pracować winien. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz., adresować „Praca." 17545

Dla zrobienia wyprawy lub obszycia domu zdolna krawcowa pragnie wyjechać na wieś na czas wakacyj. Wiadomość: Marjańska № 11 w pracowni. 17599

Francuzka życzy wyjechać na letnie miesiące na wieś lub jako towarzyszka do wód. Wiadomość w sklepie papieru Przybylskiego, Marszałkowska 149 16843

Gorzelany w sile wieku, kawaler, poznańczyk, obeznany z najnowszym systemem, wykwalifikowany mechanik, z jaknajlepszemi świadectwami, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty pod „Gorzelany" przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. Tamże do przejrzenia kopje świadectw. 1752r

Gorzelany zdolny, kawaler, świadectwa lat 4, 1 i 6 w ostatniem miejscu, poszukuje posady od 1-go lipca. Porozumienie osobiste: hotel Polski № 79 do 20-go czerwca, a następnie listownie Książęca 4, p. Kemski. 1720r

Gorzelany potrzebny. Wiadomość: hotel Polski № 18. 17653

Kontroler gosp., żonaty, szuka takowej posady lub ekonoma od 1-go lipca r. b. Oferty uprasza składać: Kurjer A. P. 17659

Lokaj lub stróż i kucharka, małżeństwo, poszukują miejsca zaraz. Wiadomość u stróża, Hoża 70. 17547

Młoda wdowa, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do zarządu domem, lub też, będąc obeznaną z handlem, przyjęłaby obowiązki kasjerki albo sklepowej. Ul. Przyrynek № 3, m. 3, od godz. 12 do 3-ej. 1777r

Młoda niemka bona zaraz potrzebna do kilku panienek. Daniłowiczowska 10, mieszkania 12. 17648

Maszynistka do bielizny, kompletnie uzdolniona, potrzebna jest zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 35, m. 10. 17611

Niemka w poważnym wieku, z dobremi świadectwami, szuka miejsca do zarządu domu lub do dzieci od 1-go lipca r. b. Chłodna № 46, m. 25. 17526

Osoba posiadająca malarstwo, muzykę, francuski, pragnie wyjechać na miesiące wakacyjne bez wynagrodzenia. Próżna 7, od 11-ej do 1-ej. 17555

Osoba młoda, wykształcona, pragnie zajęcia na wsi bezpłatnie. Złota 33, m. 12. 17565

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje dla siebie miejsca zaraz przy chorej osobie lub do zarządu domem. Wiadomość od godz. 10 zrana do 5 po poł., ul. Aleksandrja № 14, m. 25, 1-sze piętro. 17625

Osoba z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, pragnie zajęcia na wieś. Wiadomość: Rymarska № 10, stróż wskaże. 17629

Osoba w średnim wieku, wdowa, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość: ulica Kacza № 23, u właśc. domu. 17445

Potrzebny ekonom lub administrator do majątku w gub. grodzieńskiej, z kaucją rs. 2,500. Gwarancja pewna. Wiadomość: Nowy-Świat № 43, magazyn Ju. Buroff. 17542

Potrzebny uczeń do cukierni. Ul. Twarda № 24. 17543

Potrzebne maszynistki do damskiej bielizny dobrze płatne oraz do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 33. 17530

Panna do kapeluszy zdolna zaraz. Zielna № 15. 17585

Potrzebne panny uzdolnione i podręczne do krawieczczyzny. Żórawia № 24, m. 2. 17581

Potrzebna jest zdolna panna do upinania i do ubierania staników na wyjazd do Płocka. Mostowa 9, m. 30. 17572

Paryżanka poszukuje miejsca do towarzystwa na wyjazd za granicę. Aleje Jerozolimskie № 66, m. 8. 17539

Panny kompletnie zdatne do krawieczczyzny i do nauki potrzebne. Krak.-Przedm. 4, róg Oboźnej, Kozłowska. 17650

Potrzebni są ajenci do przyjmowania ogłoszeń na korzystnych warunkach. Wiadomość: róg Dzikiej i Nowolipek, w drukarni, od 9—11-ej zrana i od 5—7-ej wieczór. 17613

Potrzebna osoba do bielizny, krawieczczyzny, do domu prywatnego. Złota 51, mieszkania 2. 17610

Prasowaczek zdolnych do płaskiej bielizny potrzebuje zaraz pralnia Warszawska, Nowy-Świat № 4. 17607

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka i podręczna. Nowolipie 12, m. 20. 17602

Potrzebne panny zdolne, podręczne, do pracowni sukien. Nowy-Świat № 56, mieszkania 6. 17616

Potrzebny ekonom lub praktykant na wieś z płacą rs. 150 i utrzymaniem. Wiadomość: Wspólna 32, u stróża. 17623

Potrzebne podręczne do spódnic i staników. Długa 23. 17398

Panny uzdolnione do haftu potrzebne zaraz. Senatorska 32, mieszkania 9, ostatnia sień na prawo. 1772r

Potrzebna bufetowa z kaucją rs. 150 do restauracji. Bielańska № 5; tamże potrzebna jest bufetowa do piwa na wieczory. 17628

Potrzebne panny do kiosku z kaucją rs. 15. Plac Teatralny № 11, administracja kiosków. 1769r

Potrzebna od lipca r. b. służąca do kawalerskiego gospodarstwa, przyzwoita i pracowita, umiejąca prać, a w razie potrzeby gotować. Tylko osoby z poważną rekomendacją mogą się zgłaszać między godz. 3 a 4-tą na ul. Niecałą № 12, sień wprost bramy, m. 20. 17376

Potrzebna bona francuzka do dwojga dzieci. Praga, ul. Petersburska, do zawiadowcy młyna wojskowego. 17421

Polka wykształcona, biegła we francuskim, niemieckim, pragnie wyjechać do wód do towarzystwa lub zaopiekowania się panienkami, posiada paszport za granicę. Wiadomość: Senatorska 24, m. 2, między 11—4-tą. 1722r

Podręczne do staników i spódnic potrzebne zaraz. Orla 9, m. 1, 17651

Potrzebny uczeń do fortepianisty, Nowy-Świat 66, m. 5. 16219

Potrzeba dwóch majstrów, jednego do robienia ręcznych harmonij, drugiego do robienia katarynek i organów. Zgłaszać się: Jan Zieliński, Odessa, handel muzyczny, Tyraspolska naprzeciw Konki. 16891

Potrzebna szwaczka znająca krój. Ul. Podwale 15, m. 2. 17493

Rządca gospodarz poszukuje odpowiedniej posady, na żądanie złoży świadectwa i kaucję; poszukiwaną jest też mała dzierżawa blisko Warszawy. Oferty: Wspólna 13, m. 14, Józef R. 17664

Rządca-ekonom, kawaler, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady od 1-go lipca. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. B. A. 17643

Rolnik znający gospodarstwo leśne, posiada świadectwa i rekomendacje, w razie potrzeby kaucję, poszukuje pracy. Hotel Drezdeński № 16. 17641

Szwajcarka z szyciem życzy umieścić się na czas dłuższy zaraz. Oferty: Kurjer Warszawski A. B. 16781

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, fachowej, z kaucją. Wiadomość: Muranowska № 36, w piekarni. 17531

Uzdolniony majster stelmachsko-kołodziejski, z dobrą rekomendacją, potrzebny jest zaraz na wieś. Wiadomość: Królewska № 33, mieszk. 4, od 2—4-ej po poł. 1743r

Kupno i sprzedaż.

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20. 1185r

Adres fabrycznego składu dywanów, pokryć meblowych, firanek i chodników. Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej, Kiltynowicz. 1704r

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Angielskie rasowe mopsy, bardzo ładne, do sprzedania. Marszałkowska № 90, mieszkania 6. 17656

Barometry, termometry, lornetki, binokle, okulary, bandaże rupturowe, suspensorja, woreczki hygieniczne, gąbeczki ochronne, irrygatory, najtaniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. 1596r

Bufet dębowy, krzesła, są do sprzedania. Widok 7, stróż wskaże, do 12-ej w poł. 17596

Bryczka na resorach na pojedynkę do sprzedania. Ul. Długa № 20, u lakiernika. 17605

Kupuję stare skrzypce, bez względu na to w jakimby się znajdowały stanie. M. Kannich, Krak.-Przedm. № 85, 1-sze piętro. 955

Cztery młodziutkie pudle tanio do sprzedania. Ogrodowa 4, u stróża. 17523

Do sprzedania szafy sklepowe. Wiadomość u J. Rosenbluma, Senatorska 42. 1776r

Dla fotografów jest do sprzedania zaraz altana fotograficzna wraz z tłami i sześcioletniemi kliszami, za bezcen, tylko do 1-go lipca. Wiadomość: Włocławek, Jankowski. 17500

Dzwonki elektryczne z numeratorem, akwarelle Kossaka 4-ch bohaterów i marki restauracyjne bardzo tanio. Ul. Nowogrodzka 21—16. 17448

Dobrej i ozdobnej roboty, stylowe, z kolumnami, rzeźbione, orzechowe dwie pary łóżek, umywalnia, szafeczki i szafki do bielizny do sprzedania. Nowolipie № 80, obok Żelaznej, u stolarza. 17169

Dziewięćdziesięcioletnia babka sprzedaje obraz pamiątkowy przedstawiający „Znalezienie Mojżesza", pełą jedwabną robiony na kanwie półściegiem, sześć osób na obrazie, dużych rozmiarów. Ordynacka 8, m. 7. 17352

Do sprzedania dwa łóżka mahoniowe rs. 60, garnitur mebli mahoniowych kryty jedwabiem, z kapami i ze stołem rs. 100, lustro tremo mahoniowe rs. 24, kredens i duża szafa orzechowa rs. 40, fortepian wiedeński rs. 250, garderoba damska, a mianowicie: suknia aksamitna, 3 suknie jedwabne, 2 okrycia aksamitne, zarzutka koronkowa i wiele innych rzeczy bardzo tanio. Nowolipki 34, m. 6, od 12-ej do 3-ej. 17527

Do sprzedania faeton używany za rs. 180. Praga, ulica Brzeska 16, stróż. 17513

Do sprzedania pianino palisandrowe rzeźbione, słynnej fabryki Gebauhra w Królewcu. Wiadomość: Karmelicka № 15, mieszkania № 19. 17142

Fortepian półsiodmej oktawy za rs. 70. Twarda 63, m. 2. 17008

Furgon resorowy mało używany, przydatny do rozwożenia nabiału, pieczywa i t. p. towarów, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej № 35. 17378

Fortepianów kupno, sprzedaż, wynajem, strojenie, reparacja najprzystępniej. Książęca 4, Strzelecki. 15445

Fortepian Hofera bardzo dobry do sprzedania. Złota 39, mieszk. 40. 17 90

Faeton mało używany za przystępną cenę do sprzedania. Instytutowa № 4. 17447

Fortepian Kralla-Seidlera do sprzedania. Lombard, Daniłowiczowska № 4. 17186

Fortepian Hofera sprzedam rs. 275. Królewska 3, m. 17. 17218

Fortepian sprzedaję prawie nowy Kralla i Seidlera. Resursa obywatelska, m. 2. 17639

Faeton i podwójną karetę sprzedam tanio. Nowy-Świat 32, kantor powozów. 17630

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Faeton na jednego i parę koni oraz zaprzęgi angielskie na parę koni, w dobrym stanie, do sprzedania. Złota № 22, u stróża. 17463

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa № 1. 16528

Jest do sprzedania powóz czteroosobowy, w dobrym stanie; za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: Stare-Miasto № 40 nowy, w składzie mąki. 16813

Karetka na dwie osoby, faeton, sanki petersbarskie wraz z uprzężą i porządkami do sprzedania. Ulica Włodzimierska 12, stróż wskaże. 17007

Koniaki kuracyjne oryginalne, w butelkach sprowadzane, z pierwszorzędnych domów francuskich, po cenie hurtowej, poleca handel win F. Venulet et Comp., Długa № 49, wprost Nalewek. 15642

Koń wierzchowy do sprzedania. Nowy-Świat № 47. 17434

Kasy ogniotrwałe najtańsze w fabryce egzystującej od 1863 r. Stanisława Baumgart (syna). Chłodna 40. 15909

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Kilka koni powozowych i fornalskich, amerykanka i zaprzęgi są do sprzedania. Gołębia № 16, u właściciela. 17345

Kołdry letnie, watowe, materace, wózki dziecinne, łóżka żelazne, kapy, poduszki. Drexler, Nowosenatorska 4. 1516r

Kupuję fortepiany, pianina używane, zamieniam, reparacje przyjmuję. Ul. Wielka 50, K. Chojnacki. 16514

Kucka bułana do sprzedania w hotelu Lipskim, u stajennego Mateusza. 17646

Kareta prawie nowa do sprzedania z powodu wyjazdu za rs. 600. Koszary huzarskie, u furgonowego Worobżańskiego. 17516

Lando i wóz roboczy z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Dobra № 55, u rządcy. 17167

Lodownia pokojowa w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u stróża w domu № 45 Krak.-Przedm. 1770r

Łóżko podwójne orzechowe, z podwójnemi materacami sprężynowemi, biuro biurowe o 15 szufladach i półeczkach, wanna duża, maszyna do szycia i paka do fortepianu zaraz do sprzedania. Wiadomość zrana od 11 do 1-ej, Krak.-Przedm. № 2, stróż wskaże. 17588

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17443

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16981

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, sofy, toalety, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 17461

Meble nowe rozmaite, trwałej roboty, tanio sprzedaje Maków, Solna 9. 16897

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 17470

Maszyna pończosznicza № 13, w dobrym stanie, jest do sprzedania. Ulica Grzybowska № 5. 17598

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11 (codziennie prócz świąt), poleca białe truskawki najlepsze na konfiturę po 15 i 18 kop. funt. Tamże inne owoce. 1750r

Pianino prawie nowe zagraniczne za 275 rs. Długa 25, lombard. 1761r

Pianino zagraniczne, prawie nowe, jest do sprzedania przy ulicy Hożej № 8. Wiadomość w podwórzu, w sklepie. 1751r

Pianina do sprzedania oraz przyjmuję reparacje fortepianów i pianin. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 16218

Pasmanteryjno - szmuklerskie wyroby w dużym wyborze sprzedaję tanio. Bracka 12, 1-sze piętro, front. 15049

Pianino prawie nowe, zagraniczne, do sprzedania. Leszno 24, mieszk. 5. 1706r

Pianino prawie nowe jest do sprzedania. Świętokrzyska 44. mieszk. 12. 17141

Pianino zagraniczne w dobrym stanie do sprzedania, zegar, bibljoteka. Smolna Wysoka 22, m. 8. 17494

Powóz na cztery osoby, w bardzo dobrym stanie, na wieś i sanki na cztery osoby do sprzedania. Bracka 22, u stróża. 17593

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania, struny krzyżowe. Hortensja 7, mieszkania 18. 17584

Para rosłych karych ogierów, na wieś, do sprzedania pod № 58, przy ulicy Chmielnej. 17510

Pianina do sprzedania oraz fortepiany i pianina restauruję gruntownie. Nowy-Świat № 66, Janiszewski. 17509

Sprzedaję stanik jedwabny ponsowy i matinée różowe kretonowe. Nowogrodzka 22, m. 16, do 12-ej. 17473

Szafa duża oszklona, bardzo ładna, zdatna do sklepu konfekcyj damskich, do sprzedania. Żelazna Brama 4, stróż Michał wskaże. 17444

Tanio otomana, szeslong. Żórawia 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 17619

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biuro. Czysta № 6, u stolarza. 16991

Trzcina sufitowa 22 kopy do sprzedania. Wiadomość: hotel Polski, u szwajcara. 17291

Tokarni używanej (do metali) poszukuję. Oferty składać szwajcarowi, ulica Mazowiecka 11. 17361

Umeblowanie salonu sprzedaję, czarne drzewo, jedwab żółty. Ulica Świętokrzyska № 48. 17225

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Krak.-Przedm. 44, w fabryce pasów. 17562

Wywóz od 45 koni zaraz do odstąpienia. Miedziana № 16. 17620

Wyżeł „Gordon", dobry do pola, jest do sprzedania. Wiadomość: Dzika 8, mieszkania 10, pomiędzy 5 a 7-mą po poł. 17563

Wałach kasztanowaty 5-letni, rosły, pod wierzch i do zaprzęgu zdatny, do sprzedania. Chmielna 5. 17553

Wolant-prelotka na jednego lub parę koni do sprzedania. Hortensja 2. 17238

W pułku huzarskim sprzedaje się okolicznościowo młody koń wierzchowy. Wiadomość: Mokotowska 51, m. 6. 17391

Z powodu żałoby wyprzedaż sukien i okryć. Hoża 74, m. 4. 17339

Z powodu zwinięcia zakładu zegarmistrzowskiego pod firmą Ludwika Lilpop, ul. Senatorska № 10, są do sprzedania po cenie niżej kosztu zegary bronzowe, marmurowe, regulatory okrągłe paryskie, wszelkie fornitury zegarmistrzowskie oraz kasa żelazna. Sprzedaż trwać będzie do 1-go lipca r. b. 1773r

Z powodu wyjazdu do sprzedania garderoba męzka, suknie jedwabne, portjery, różne meble. Żórawia 31, m. 10, od 4—6-ej. 17472

Z potrzeby do sprzedania otomana, Ogrodowa № 23, u tapicera. 17655

Z powodu wyjazdu do sprzedania tanio meble, ule, obrazy, „Kłosy", „Tygodnik ilustrowany", „Wędrowiec". Chmielna 10, m. 13, od 5 do 7-ej. 17312

Zaraz do sprzedania meble. Złota 6, m. 5, od godziny 11 zrana do 2-ej. 17559

Za bardzo przystępną cenę sprzedawać będę garnitur aksamitny bardzo elegancki oraz dwa wielkie lustra. Ulica Ciepła № 16, 2-ie piętro od frontu. 17577

Interesa handl. i mająt.

Adres kantoru przewozowego Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie 4. Uskutecznia wszelkiego rodzaju przewozy i przeprowadzki na specjalnych wozach, podejmuje się opakowania mebli, szkła i bronzów. Poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu. Podejmuje się pośredniczenia przy wynajmowaniu lokalów. 1576r

Aby Wielmożnym Kupcom, Restauratorom i Szanownej Publiczności, tak licznie zgłaszającym się wprost do fabryki, oszczędzić ambarasu odbierania z kolei i w ogóle udogodnić nabywanie znanego powszechnie najlepszego naturalnego octu z fabryki Rainholda Kajlich w Łodzi, otworzony został w Warszawie hurtowy skład tegoż octu. Zamówienia przyjmuje p. Suchodolski, Chmielna № 12, mieszkania 24. 17544

Dom murowany dwupiętrowy narożny oraz drewniany parterowy frontowy, stanowiące jedną posesję i przynoszące dochodu brutto 3,921 rs., do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach albo zamiany na majątek ziemski blisko kolei, dobrze zagospodarowany a bez służebności. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, m. 14, między 1—2-gą. 17606

Dystrybucja z pieczywem do sprzedania zaraz. Podwal № 8. 17632

Dzierżawy domu w niezbyt oddalonym punkcie miasta poszukuję bez pośrednictwa. Bliższe warunki pod M. B. 79 przyjmuje Kurjer. 17595

Do sprzedania kolonja przy szosie za rogatkami wolskiemi, naprzeciw russkiego cmentarza pod № 155. Wiadomość na miejscu. 17389

Dom w szacunku rs. 30,000 w Warszawie, w najludniejszej części miasta, z wolnej ręki do sprzedania, szacunek w $^2/_3$ częściach może być pozostawiony przy gruncie; tamże urządzona jest fabryka cykorji z wszelkiemi utensyljami i motorem parowym, mogącym być użytym i do innej fabrykacji, do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: ul. Srebrna № 16, u szwajcara. 1717r

Dom narożny sprzedam za 13,000, dochodu 1,700. Wiadomość w kiosku róg Wąskiej i Długiej. 17561

Dla kapitalistów. Francuz od roku zamieszkały w Warszawie, poszukuje na lat 5 wspólnika mówiącego po francusku, z kapitałem od dziesięciu do piętnastu tysięcy rubli, dla fabrykacji przedmiotu, mającego łatwy zbyt tak w kraju tutejszym, jakoteż i za granicą. Proponujący niniejszy interes dostarczy materjału i zajmie się fabrykacją, opakowaniem i wysyłką oraz dostarczy nabywców tutejszych i zagranicznych. Wspólnik dający pieniądze zajmować się będzie nabywaniem towaru potrzebnego do fabrykacji i odbiorem pieniędzy. Gwarantuje się 20% czystego zysku przez pół roku. Fabrykacja rozpoczynać się będzie 1-go maja każdego roku, a kończyć 1-go października, pieniądze za towar wpłyną najdalej do końca stycznia. Adres: Alfred Biez, Marszałkowska 114, mieszk. 43. 17557

Dom murowany z placem od dwóch ulic do sprzedania, za rs. 14,000. Wiadomość: Plac Witkowskiego 13, od 3—5 ej. 17550

Do odstąpienia sklep narożny wiktuałów wraz z dystrybucją, w dobrym punkcie.— Wiadomość: ulica Nowolipki № 52, w sklepiku. 17501

Do sprzedania sklep wiktuałów. Ul. Żelazna № 27. 1749r

Folwark 9 włók sprzedam na dogodnych warunkach, położony w gub. piotrkowskiej, od kolei mil 3, w ziemi dobrej, z kompletnemi zasiewami, budynkami i inwentarzami, łąką i lasem, bez służebności. Bliższe szczegóły Mokotowska № 57, w sklepie p. Ostrowskiej. 17412

Folwark włók cztery do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość: Mokotowska 50 mieszkania 4. 17560

Folwark 5 włók do sprzedania albo pożyczka trzech tysięcy na spłatę, na pierwszy numer, bez Towarzystwa. Wiadomość: ulica Chmielna № 66, mieszk. 2. 17604

Garkuchnia istniejąca od lat kilkunastu, do sprzedania z powodu wyjazdu na kurację. Długa 32. 1771r

Interes handlowy dobrze procentujący, egzystujący 54 lata, do odstąpienia; potrzeba gotówką około 12,000. Wiadomość: Długa 42, Biuro próśb. 17637

Interes pilny zaraz potrzebuje pośrednika. Wiadomość: cukiernia, Wspólna 24 M. 17566

Jest do sprzedania restauracja z bilardem w dobrym punkcie. zaraz. Wiadomość: ul. Dobra 32, m. 6, od 10—3-ej. 17203

Jest do sprzedania sklep wędlin. Ul. Grzybowska № 32. 17525

Kawiarnia i zakład mleczny do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Sienna № 3. 17647

Kupię lub wydzierżawię mały domek z ogródkiem, pod Warszawą, blisko kolei. Wiadomość: Szeroki Dunaj № 9, u właściciela, od 8—10-ej i od 3—7-ej wieczorem. 17015

Kopiejek 70 asekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gębickiego, Krak.-Przedm. 27, obok hotelu Saskiego. 1765r

Magle do sprzedania. Ulica Długa № 5, m. 38. 17621

Magle do sprzedania nowego systemu po cenach zniżonych i przyjmuję reparacje. Ul. Drewniana № 12. 17618

Młyn przy wodzie, o sile 40-tu koni, z kilku włókami ziemi i łąki, w pobliżu dużego miasta, jest bardzo tanio do nabycia. Wiadomość u szwajcara, hotel Wiedeński. 17251

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43. 17288

Młyn parowy, zabudowania gospodarcze i 8 mórg ziemi tuż pod miastem sprzedam lub wydzierżawię, warunki dogodne. Jerozolimska 70, mieszk. 15. 17424

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Rybaki № 8. 17419

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Gęsia № 33. 16875

Mila od stacji Łazy kolei warszawsko-wiedeńskiej i stacji pocztowej jest do wydzierżawienia dawna fryszerka a następnie kozikarnia, o znacznej sile wody, w miejscowości wśród lasu, odosobnionej i odpowiedniej do założenia fabryki przetworów chemicznych lub eksplodujących. Wiadomość bliższa u właściciela dóbr Rokitno, stacja Łazy kolei warsz.-wied. 16092

Magle do sprzedania zaraz. Ulca Pańska № 28. 17536

Na Szmulowiznie do sprzedania posesja oznaczona № 21, bez pośrednictwa osób trzecich. Porozumieć się można: Aleksandrja 18, mieszk. 12, codziennie do 12-ej w poł. 17025

Ogród do wydzierżawienia na lat 8. Krucza 7, u rządcy. 17408

Potrzebne są zaraz lub od 1-go lipca r. b. magle w dobrem miejscu. Wiadomość donieść do stróża domu № 42 ul. Senatorska, obok resursy Kupieckiej. 17603

Poszukuje się sklepu w branży galanteryjno-papierowej. Oferty M. K. w kantorze Kurjera Warsz. 17587

Piekarnia do sprzedania w osadzie Szczekociny, gub. kieleckiej, od 1 (13) lipca za rs. 100, komorne rs. 90. Wiadomość: piekarnia katolicka na miejscu. 16738

Poszukuje się wspólnika fachowego z odpowiednim funduszem do dalszego prowadzenia i rozwoju browaru i dystylarni w okolicy fabrycznej, przy kolei położonych. Wiadomość bliższa do dnia 20 b. m. w hotelu Europejskim № 76. 17416

Posiadam gotówki 7,000, pragnę wejść do jakiego pewnego interesu lub otrzymać posadę, posiadam języki polski i russki. Oferty: Kurjer dla „Pawła." 17551

Pacht z 40 krów do wypuszczenia od 1-go lipca r. b. na garnce po 16 kop., 11 wiorst od Warszawy. Wiadomość u szwajcara hotelu Polskiego. 17290

Potrzebne 1,500 rs. na pierwszy numer hypoteki kolonji pod Warszawą. Wspólna 50, mieszkania 4. 17349

Poszukuje się od 1 lipca dzierżawy młyna wodnego w Królestwie lub w gubernjach południowo-zachodnich, w cenie od 1,000 do 2.000 rs. rocznie. Oferty: poste-restante X. X., st. pocztowa Ożarów, gub. radomska. 16962

Pralnia bielizny do sprzedania z wyrobioną klijentelą. Ulica Elektoralna 33, w sklepie. 16708

Placu łokci 42,000, dom i ogród owocowy za rogatkami wolskiemi № 3119 ulica Karolkowa, do sprzedania częściowo lub w całości. Wiadomość u właścicielki domu, ulica Nowolipki № 38. 1711r

Posesja na Złotej kop. 190 łokieć. Oferty: Kurjer dla „Władysława." 17263

Potrzeba na hypotekę domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie 17,000 rs. na 7%. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 2. 17397

Rubli 13,500 w całości lub w połowie do wypożyczenia na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Świat № 22, od godz. 5—7-ej. 17375

Rubli 7,000 potrzebne na dobrą hypotekę miejską w Warszawie. Oferty pod lit. Z. K. w kantorze Kurjera. 17532

Razura egzystująca od lat 19 do sprzedania z powodu śmierci właściciela z całem urządzeniem za rs. 150. Wiadomość na miejscu, ul. Browarna № 2. 17188

Rubli 10,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu. Wiadomość: Długa № 20, u adwokata przysięgłego Smoleńskiego. 17388

Rubli 40,000 częściowo do wypożyczenia na pierwsze numera hypotek warszawskich oraz potrzebny duży dom w środku miasta do zamiany na zagospodarowany majątek ziemski. Widok 13, m. 6. 17640

Są do sprzedania dwa magle do wyprowadzenia. Długa № 46. 17622

Skład węgli do sprzedania za przystępną cenę. Nowogrodzka 12. 17407

Sklep spożywczy z dystrybucją zaraz do sprzedania. Bracka 6. 17390

Sklep z materjałami piśmiennemi do sprzedania w bardzo dobrym punkcie. Wiadomość w składzie obić, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17148

Sklepik wiktuałów do sprzedania za bardzo przystępną cenę; drugi dom od Mostowej, ul. Bugaj № 23. 17652

Sklep po kupcu kolonjalnym, który przez parę lat cieszył się dobrem powodzeniem, od 1-go lipca do wynajęcia. Ulica Chmielna № 89. 17538

Sklep mydlarski w Kutnie, z wyrobioną klijentelą, z powodu śmierci do odstąpienia z towarem lub bez. Oferty pod lit. G. G. poste-restante Kutno. 17529

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, komorne tanie, do odstąpienia. Ulica Świętojerska № 18. 17506

W pryncypalnem miejscu sklep zabawek dziecinnych i innych metalowych wyrobów do odstąpienia na korzystnych warunkach. Potrzeba gotówką 3,000, reszta na wypłaty. Wiadomość: ulica Długa № 42, Biuro próśb. 17636

W przejeździe przez Warszawę rządca samotny, fachowiec, mając dom, pragnie zamienić takowy na sumę hypoteczną dobrą, nadto chcę zawrzeć umowę o zarząd dóbr z kaucją hypoteczną w Królestwie, Cesarstwie. Najprzystępniejsze warunki przyjąłby w powiatach grójeckim, warszawskim. Czekam Wilcza 25, mieszk. 12, pod M. 17552

Wspólnik do korzystnej fabryki z 3,000 potrzebny. Oferty składać w Kurjerze pod „Przemysłowiec." 17512

W najpiękniejszej i najarystokratyczniejszej dzielnicy miasta pałac do sprzedania, dochodu około 5,000 rs. Pośrednicy otrzymają dobre wynagrodzenie. Daniłowiczowska 10, m. 11, od 3 do 6-ej. 17209

Z powodu nagłego wyjazdu 2 sklepy spożywcze do sprzedania. Hoża 76. 17423

Z powodu śmierci właściciela do sprzedania sklep z porcelaną i zabawkami, egzystujący od lat 20-tu, z klijentelą stałą. Wiadomość Warecka № 3, mieszkania 1, od godziny 12-ej do 6-ej. 16951

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa sprzedaję sklep z wyrobami tabacznemi i materjałami piśmiennemi. Chłodna № 12. 17211

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia na dogodnych warunkach od 1-go lipca skład wędlin z warsztatem i lodownią oraz z kompletnem urządzeniem do tegoż należącem, w pryncypalnem miejscu egzystujący od lat 60. Oferty pod lit. H. S. 17464

Z powodu nagłego wyjazdu sprzedam sklep spożywczy za rs. 88. Wilcza 24. 17615

Zaraz z powodu konieczności do sprzedania od Warszawy szosą $3^1/_2$ mili, od kolei 5 wiorst, willa i kolonja z 30 morgami ziemi, większa połowa pszennej, łąka, kompletne zabudowania, inwentarz, zasiewy. Szczegółowa wiadomość: Leszno 44, mieszk. 20, W. Grodecka, lub Krakowskie-Przedmieście 5, skład cygar. 1775r

Zupełna wyprzedaż pomników niżej ceny kosztu, z powodu zwinięcia interesu oraz do wydzierżawienia plac. Dzika 68. 17567

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1721r

Do odnajęcia miesięcznie, na 1-m piętrze umeblowane 2 pokoje, z balkonem i przedpokojem. W temże mieszkaniu jeden pokój umeblowany z oddzielnem wejściem. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej № 27, miesrkania 5. 17589

Do wynajęcia 1 lipca dwa, jeden pokój z przedpokojami i kuchniami; dwa duże pokoje z balkonem, placem na pracownię, lekką fabrykę lub warsztat;—stajnia wozownia. Nowolipie 34/2428. 17608

Do wynajęcia od św. Jana przy ulicy Aleksandrja № 20, wprost szpitala dla dzieci, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, na 1-m piętrze od frontu i pokój oddzielny. 17591

Do wynajęcia zaraz salon, sypialnia, przedpokój i kuchnia, z meblami i wszelkiemi wygodami na miesiące letnie. Królewska 1, mieszkania 11. 17582

Do wynajęcia od 1 lipca, Marszałkowska, róg Nowogrodzkiej 33, na pierwszem piętrze sześć pokojów, z wszelkiemi wygodami i balkonem. 16361

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Szczyglej № 6—8, lub Okólnik № 7. 17277

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. sklepik duży, z pokojem i kuchnią, za 260 rs. na rok. Ulica Ceglana № 5. 17196

Letnie mieszkanie, (3—4 pokoi), w pałacyku, nieprzewidzianie do odnajęcia tanio. Las, kąpiel, wszelkie dogodności. Wiadomość Jerozolimska 63, stróż wskaże. 16838

Letnie mieszkania wytworne i skromne, tanio do wynajęcia w lesie, kąpiel, wszelkie wygody, blizko Warszawy. Wiadomość Jerozolimska 63, u stróża. 17425

Letnie mieszkanie: dwa pokoje i kuchnia wspólna jest do odnajęcia w każdym czasie, Pruszków, w ogrodzie. Wiadomość: Jerozolimska № 47, m. 26. 17413

Letnie mieszkanie wśród ogrodów, trzy wiorsty od rogatek, w nowym domu. Może być z meblami. Wiadomość: Wspólna 50, mieszkania 4. 17348

Lokal 16 rs. miesięcznie, dziedziniec duży, zadrzewiony, od kwartału. Zakroczymska № 9. 17356

Letnie mieszkania w Otwocku, składające się z 2, 3, 4 do 10 pokoi z kuchnią, lodownią, dużemi werendami, stajnią i wozownią, w cenie od 150 rs., do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość: Dobra, № 55, u właściciela lub rządcy domu. 17166

Letnie mieszkania meblowane w szwajcarskich domkach, po 1, 2 i 3 pokoje, przy lesie w blizkości rzeki, niedaleko od stacji Wołomin. Wszelkie warunki zdrowotności i wygody. Produkta na miejscu i w blizkim mieście. Można mieć i całodzienne stołowanie. Bliższa wiadomoóć: Aleja Jerozolimska № 58, mieszkania 16. 17573

Letnie mieszkanie w Nowo-Mińsku. 3 pokoje i kuchnia, bardzo tanio, szosa foksalowa, dom Butkowskiego, wiad. na miejscu. 17609

Letnie mieszkania wygodne i tanie, przy samym lesie i stacji Miłosna kol. Teres. Wiadomść tamże u Lasockiego. 17568

Mieszkania: 6, 5, 4 pokoje, od 1 lipca. Ul. Chmielna 14. 17635

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 8 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1692r

Na restaurację lub szynk dwa pokoje, kuchnia i dwie piwnice, na parterze, od św. Jana do wynajęcia. Zielna № 17. 17224

Nowogrodzka № 1, róg Brackiej, do wynajęcia trzy duże pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu, drugie piętro, oraz na trzeciem piętrze 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. 17522

Nowy-Świat № 41, do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderóbka, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-szem piętrze, za rs. 875 rocznie. 1670r

Od 1-go lipca po 2 pokoje z kuchniami od rs. 11 m. pokoje z kuchniami od rs 8. Pańska 86. 17466

Pokój dla dwóch panienek uczących się, z całodziennem utrzymaniem, jest do wynajęcia. Marszałkowska 105, m. 8, godz. rano do 10-ej i od 3—5-ej po poł. 16961

Pokój do najęcia, z usługą. Ulica Zielna 13—5. 17328

Pokój osobny, lokaliki, parterowy, 1-go, 2-go, 3-go piętra. Nowy-Świat 25. 17325

Poszukuję sklepu w możliwie ruchliwym punkcie Warszawy. Oferty pod lit. Z. X. przyjmuje kantor Kurjera. Pośrednictwo opłaci się. 17441

Pięć pokojów z balkonem, przedpokój, łazienka, klozet, kuchnia obszerna, pokój dla służby i wszelkie wygody, do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy rogu ul. Marszałkowskiej i Hożej. 17574

Pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, na Krakowskiem-Przedmieściu, z całodziennem utrzymaniem lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 20, w sklepie spożywczym. 17505

Pokój lub dwa, umeblowane, ktoby sobie życzył z obiadami od dnia 1 lipca r. b. Widok № 17, mieszkania 9. 17600

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, z usługą, może być całodzienne utrzymanie, cena przystępna, od 1 lipca. Hoża 13—11. 17528

Plac Ujazdowski 8, m. 7, 3—4 pokoje umeblowane, kuchnia, do 1-go września, tanio. 17558

Pokój duży, do wynajcia od św. Jana. Wiadomość: Długa 12, mieszk. 69, u introligatora, tamże potrzebni uczniowie. 17634

Pokój z przedpokojem, usługą, meblami lub bez mebli. Pańska 10. 17626

Pokój z meblami! do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 17508

Pokój dla kobiety zaraz do wynajęcia za rs. 6, lub pomieszczenie. Hortensja 7, mieszkania 18. 17583

Rymarska 6. Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, wprost skweru. 17627

Śliczny frontowy pokój z meblami, usługą, osobnem paradnem wejściem, od 1 lipca. Tamże maszyna Singera do sprzedania. Hoża 48, mieszkania 2. 17535

Sklepy w domu № 19 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia w każdym czasie. 17442

Sklep z mieszkaniem do wynajęcia od św. Jana, za rs. 12 miesięcznie. Wiadomość u właścicielki domu № 41 Ogrodowa. 17372

Sklep przy zbiegu czterech ulic (mieszkanie pokój, kuchnia) 400 rocznie, od św. Jana. Freta 53, mieszk. 12. 17374

Tanio do najęcia dwa lub trzy pokoje umeblowane. Chmielna 45, m. 8, drugi dom od Marszałkowskiej. 17131

Tanie lokale. Fabryczna 24; dom hr. Ronikiera. Tamże stajnia dla krów. 1690r

Złota 34. Pierwsze piętro, 6 pokojów pięknie wykończonych, piękne wejście, z wszelkiemi dogodnościami, od 1 lipca 90 r. do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 27594

2 pokoje od 8 lipca. Wiadomość: ul. Hoża № 13. 17580

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia, od pierwszego lipca, w oficynie, trzecie piętro. Krucza № 46, drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 17414

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ul. Zielna № 41. 17403

6 pokojów na 1-m piętrze 400 rs.; 3 pokoje na 2-m piętrze od 220 rs., oddzielne wejścia. z kuchnią, wygódkami i górą do wynajęcia od 1 lipca. Ul. Dobra № 55, u rządcy. 17168

Doniesienia rozmaite,

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 16413

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic. Udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Ul. Chmielna 33, mieszkania № 17. 17612

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 17645

Akuszerka M. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ulica Świętojerska № 22. 17624

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka, Ulica Elektoralna № 20. 17570

Browary. Potrzebny niezbędnie „Exsiccator," do drewnianych naczyń, zabezpiecza od pękania, gnicia, grzybka. Broszurki bezpłatnie. Ritter, Królewska. 1678r

Do Ciechocinka na wspólny koszt z własnym synem poszukuję 2-ch chłopców dobrze wychowanych z gimnazjum realnego, z pierwszej do drugiej postępujących. Również można powziąść wiadomość o osobie wysoko muzykalnej, wykształconej i znającej gruntownie język francuzki. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 29/34, od 12—2. 17642

Do Ciechocinka wyjeżdżając na drugi sezon ze swemi dziećmi zabiorę tanio pannę lub dziewczynkę. Aleja Jerozolimska № 8 domu, mieszkania 7. 17236

Dla „Strzeżesławy" oferta złożona w kantorze Kurjera. 1766r

Dla Niezapominajki litera Ż. oferta do odebrania w kantorze Kurjera. 1767r

Fabryka parasoli i parasolek, poleca takowe po przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 17649

Feliksa Zadrużna, zamężna, może przyjąć dziecko do piersi, ma dobry pokarm i jest moralnego prowadzenia. Ulica Pawia № 77. 17548

Fortepian siedmio-oktawowy wynajmuję rs. 4. Nowogrodzka 23, m. 11. 17427

Giesshübler—wodę alkaliczną w Austrji powszechnie używaną za napój, wyrabia i poleca uwadze publiczności fabryka wód mineralnych Karpińskiego, ulica Mirowska. 16083

Jeden z dwóch egzemplarzy dowodu banku dyskontowego warszawskiego z daty 15 kwietnia 1888 r. № 6667 na rs. 400 złożone na lokację przez Zofję Giesser i Izaaka Klinger zaginął i dla tego wzywa się posiadacza tego dowodu, żeby zechciał w ciągu jednego miesiąca od daty ogłoszenia przedstawić go w banku dyskontowym, gdyż w razie przeciwnym złożony fundusz za zwrotem jednego egzemplarza wydanym zostanie. 17521

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, wykończa starannie, prędko, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 16138

Nagrody rs. 15. Idąc z Nowego-Światu z pod № 63, ze sklepu p. Fertner zgubiłem pugilares, zawierający rs. 10, weksel francuzki z protestem angielskim, bilet uwalniający od wojska biały i inne dokumenty. Łaskawy znalazca zechce oddać na ulicę Nalewki pod № 37, do p. Goldberga za nagrodą rs. 15. 17520

Oferta dla Białej róży złożona w kantorze Kurjera. 1768r

Od Marji Abdank. Donoszę, że ofert rekomendowanych z poczty nie odbiorę. Wypada więc poprosić o zwrot takowych i przysłać w kopertach nierekomendowanych, z prośbą na kopercie, aby były wydane tylko osobie, która okaże kwit Kurjera Warsz. z d. 16 maja r. b. za № 14,408. 17504

Obiady prywatne, zdrowe i smacznne po 30 kop. Wiadomość: Aleksandrja № 6, mieszkania 1. 16116

Pracownia ubiorów damskich Natalji W., Elektoralna 21, (druga brama, 1-e piętro), wykonywa dokładnie, akuratnie, podług ostatnich żurnaji, wszelkie powierzone roboty. Ceny przystępne. 1755r

Piesek mały popielaty, z czarną mordeczką zaginął dnia 3 (15) czerwca wieczorem. Znalazca raczy odprowadzić na plac Saski № 6, mieszkania № 14, za wynagrodzeniem. 17502

W dniu 15 b. m. wsiadając do tramwaju na przystanku przy Belwederze, lub w przejeździe takowym zgubioną została bransoletka złota z ametystem i napisem w dowód pamięci, sumienny znalazca ze względu, że to stanowiło drogą pamiątkę raczy zwrócić za stosowną nagrodą, do kantoru fabryki krawatów na Tłomackie pod № 11. 17569

Wyuczam strojów w krótkim czasie. Wiadomość: Chmielna 68, mieszkania 25, do południa. 17546

Wynajmuję powozy najtaniej na śluby, spacery, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 17631

Wody mineralne wyrobu mojej fabryki znajdują się na składzie w aptece Więckowskiego, ulica. Marszałkowska. — W. Karpiński. 16042

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 16426

Wyjeżdżam na kurację do Ciechocinka na drugi sezon i mogę wziąść z sobą panienkę. Opieka troskliwa zapewnia się. Złota 46, mieszkania 28. 17368

Z kwiatów kapelusiki od rs. 3, jakoteż i wszystkie najmodniejsze fasony u Wandy Siwińskiej, Krakow.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 16903

Z powodu zwinięcia magazynu mód przy ulicy Marszałkowskiej № 132, wyprzedaję kapelusze po cenie kosztu, oraz przyjmuję takowe do roboty od 30 kop. Złota № 39, mieszkania 27. 17171

Zgubiony został w niedzielę mały koszyczek ręczny z książką do nabożeństwa, różańcem i chusteczką w Saskim ogrodzie. Odnieść na ua ulicę Świętokrzyzką № 16, mieszk. 22, za stosownem wynagrodzeniem. 17503

Zgubiłem 15 b. m. w Dolinie Szwajcarskiej papierośnicę srebrną, gładką. Upraszam o zwrót za dobrą nagrodą. Rudolf Weber, Żytnia № 23. 17579

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Юнія 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).